Nr. 58 Poniedziałek 10 Marca 1884. Rok 74.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 marca b. r. radcę skarbowego, Karola Jakubek, zamianować najmiłościwiej starszym radcą skarbowym w obrębie galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbowej.

Dunajewski w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 lutego b. r. proboszcza w Rzeszowie, Jana Gruszkę, zamianować najmiłościwiej kanonikiem honorowym przemyskiej kapituły katedralnej rit. lat.

Minister handlu zamianował oficyała departamentu rachunkowego c. k. Namiestnictwa, Tomasza Czerwińskiego, rewidentem; praktykanta departamentu rachunkowego c. k. krajowej dyrekcyi skarbu, Stanisława Baczyńskiego, asystentem, a praktykanta pocztowego, Henryka Nunberga, praktykantem; wszystkich dla departamentu rachunkowego c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa zamianowało kalkulanta rachunkowego przy tutejszej c. k. dyrekcyi, Stanisława Pobóg Zarzeckiego, praktykantem rachunkowym.

Obwieszczenie.

Reskryptem z 10 grudnia 1883 r. l 36504 udzieliło wys. c. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie Ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu Ernestowi Sauerlandtowi, chemikowi w Drohobyczu w Galicyi, wyłącznego przywileju na nowy sposób fabrykowania czernidła do butów na przeciąg jednego roku.

Opis przywileju, o którego utrzymanie w tajemnicy proszono, przechowanym jest w c. k. archiwum przywilejów.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 25 lutego 1884.

Rozporządzeniem z dnia 9 lutego b. r. l. 8693 ustanowiony został okręg pomorowy, z powodu wybuchu księgosuszu na pograniczu powiatu borszczowskiego, w rossyjskiej miejscowości Berestie na Bessarabii, do którego dodatkowo wcielone zostały z powiatu borszczowskiego następujące miejscowości: Chudykowce i Chudyowce.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 29 lutego 1884.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 marca

Gabinet i Izba poselska republiki francuskiej stanęły w ostatnich czasach w takiej z sobą sprzeczności w wielu zasadniczych kwestyach wewnętrznych, których pomyślne załatwienie mogłoby tylko na drodze wzajemnych ustępstw być przeprowadzonem, że nawet w sferach najwyższych, w otoczeniu prezydenta republiki, powstały obawy groźnego przesilenia ministeryalnego. Dowodem tych obaw jest okoliczność, że do zatargu między frakcyami wmięszał się organ prezydenta, ogłaszając w tych dniach artykuł przedstawiający, jak wielkie niebezpieczeństwo sprowadziłby na Francyę upadek gabinetu obecnego. Zachęcając przeto do zaniechania wszelkich waśni, ażeby ministerstwu nie utrudniać zadania, wspomniany organ wychodzi otwarcie z granic dotychczasowego umiarkowania i w wyrazach zupełnie stanowczych oświadcza, że gabinet p. Ferry'ego nie może być obalony, bez równoczesnego narażenia Francyi na jak największą klęskę.

Główną przyczyną zatargu jest ciągle projekt ustawy o edukacyi elementarnej, wypracowany przez Pawła Bert, i pojedyncze postanowienia tegoż projektu, pociągające za sobą inne zawikłania, jak obciążenie i tak już wyczerpanego skarbu, a niemniej groźną walkę z religijnemi uczuciami narodu i duchowieństwa. Tak pierwszy, jak i drugi punkt tej sprawy jest tak dalece zasadniczy i realny, że rząd nie może tu żadnych czynić ustępstw. Oszczędność bowiem podyktowana jest koniecznością, a utrzymanie dobrych stosunków z Watykanem należy do programu polityki gabinetu, który wobec skonstatowanego już odosobnienia, pragnie przynajmniej wewnątrz skonsolidowania żywiołów poważnych i wpływowych. W chwili, gdy rząd nie zdołał wybrnąć jeszcze z powyższych trudności, dochodzą już doniesienia, że opozycya wprawdzie nie skrajna, ale bezwyznaniowa, nowe stwarza zawikłania.

Opozycya ta, której organa półurzędowe nie bez słuszności zarzucają ubieganie się o zbyt tanią popularność, pragnąc niby wykazać rządowi, że istnieją źródła i środki do przeprowadzenia i zastosowania w praktyce projektowanej ustawy szkolnej, wystąpiła w komisyi z propozycyą, ażeby majątki, z prywatnych zapisów pochodzące, a darowane instytucyom duchownym, pod warunkiem, by utrzymywały szkółki początkowe, odebrać kongregacyom i przyznać ich posiadanie gminom, ewentualnie zaś zabrać te dochody na szkoły świeckie w gminach. Minister oświecenia musiał oczywiście znowu zaprotestować w komisyi przeciw temu wnioskowi, gdyż byłby on nawet skrajniejszym, niż pierwotna myśl wykluczenia duchowieństwa od udziału w szkołach elementarnych. Procz tego protestują i krewni zapisodawców, którzy słusznie podnoszą, że republika nic w ogóle nie robiąc dla szkolnictwa, usiłuje ulżyć niby gminom w ten sposób, że chce majątki prywatne zabrać na rzecz gmin, które nie są w stanie pobudować szkół kosztownych i utrzymywać nauczycieli mających być narzędziem agitacyi podczas wyborów.

Odroczona nad temi kwestyami dyskusya w Izbie przeniosła się do dzienników. Niektóre z nich poddały surowej krytyce pomysł Berta, żeby prawo mianowania nauczycieli przyznać prefektom. Przypominają one wnioskodawcy, iż przed kilku laty był jeszcze gorącym zwolennikiem projektu, aby nauczyciele mianowani byli przez ciała naukowe, a w ten sposób stanęli zupełnie niezależnie od prądów politycznych. Organa skrajne nie pozostają dłużne odpowiedzi, biorąc przy tej sposobności w gorliwą obronę krzywdzonych niby robotników, dowodząc, że gabinet obecny chce ich pozbawić możności i prawa bezpłatnego kształcenia dzieci. Według ostatnich doniesień p. Ferry stanowczo jest zdecydowany co do wszystkich tych sporów postawić kwestyę gabinetową, lubo większość rządowa jest nader wątpliwą, wobec porozumienia się skrajnej lewicy z republikanami bezwyznaniowymi.

Rada państwa.

(*CCCXXXVIII posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 7go marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 0.

Od rządu wniesiono projekt ustawy z osobnemi przepisami o podziałach spadkowych co do gospodarstw rolniczych średniej wielkości.

LISTY PARYSKIE

II.

Powszechnem jest mniemanie, że Francya należy do najbogatszych krajów w świecie. Mniemanie było i jest jeszcze poniekąd ze wszech miar usprawiedliwione, a pomimo to jednakże źle się tu dzieje obecnie. Przyznać muszę, że ostatnia pożyczka, po której spodziewano się tyle dobrego, nie została uwieńczoną należytem powodzeniem. Przyczyna tego leży do pewnego stopnia w tem, że wypuszczono ją niezręcznie, z pewnem wahaniem i obawą w chwili istotnego przesilenia, jakie Francya przechodzi. To też pokrytą została ledwie od biedy. Zapisywano się jakby na składkę, na dobroczynną loteryę lub na jałmużnę.... niechętnie, bez zapału. Wynik to braku zaufania do obecnego stanu rzeczy politycznego i społecznego, oraz do rządu, który dziś steruje nawą publiczną. W gruncie rzeczy jednakże zaznaczyć wypada, że nietylko ten brak zaufania — dość ogólny i powszechny, nawet w szeregach republikańskich — przyczynił się do wielce wątpliwego i dwuznacznego sukcesu pożyczki, — wpłynęła na to niemało wojownicza przeszłość drugiego cesarstwa, koszta takich wypraw dalekich i trudnych jak: krymska, włoska, chińska i mexykańska, a szczególniej pięciomiliardowa kontrybucya, wypłacona Niemcom i olbrzymie wydatki, sprowadzone wojną prowadzoną przez Obronę narodową. Hipoteka dnia dzisiejszego zatem obarczona jest cała temi ciężarami przeszłości. To też, jak to wyżej powiedziałem, źle się dzieje obecnie we Francyi; kraj ugina się pod brzemieniem przesilenia, którego ani ukrywać niepodobna.

Na prowincyi mniejsi bankierowie i domy handlowe bankrutują dość często; a i w Paryżu od czasu do czasu słychać o wcale poważnych upadłościach, że nie wspomnę o codziennych prawie bankructwach handlarzy niższego rzędu. Notaryusze i agenci giełdowi, oraz wekslarze, tak zwani kantorowicze — ulatniają się z kapitałami swoich klientów i mocodawców. Ruch pieniężny w uśpieniu; handel nie idzie. Wchodowe podatki w Niemczech, Rossyi i Ameryce podcięły mu skrzydła. Drobny, wytworny przemysł *articles de Paris*, podkopywany powoli ale skutecznie przez wcale udatną od niejakiego czasu konkurencyę niemiecką, a szczególniej austryacką, nie znajduje tylu ujść, tylu targów łatwego i szybkiego zbytu co dawniej. Atłasy, aksamity, jedwabie z fabryk lyońskich — sława przemysłu francuskiego — chociaż równie doskonałe jak zawsze, z powodu drożyzny roboty ręcznej, nie mogą być wyprodukowane tak tanio jak w Niemczech, Szwajcaryi i Włoszech. Ztąd też gatunki gorsze ale tanie Paryż sam sprowadza z zagranicy na potrzebę mas olbrzymich, do strojenia się przyzwyczajonych. W stolicy nadsekwańskiej liczba przemieszkujących bogatych cudzoziemców — którzy niegdyś sypali złotem wspaniale i rozrzutnie — uszczupla się codziennie, a — niestety! — w miarę, o ile dochody, zarobki i zyski się zmniejszają, o tyle wzrasta drożyzna pierwszych i niezbędnych potrzeb do życia. Nie przesadzam ani na jotę, twierdząc, iż rodziny zamożne, które przed parą laty jeszcze śmiało mogły sobie pozwolić na cztery potrawy przy obiedzie, zredukowały zwykłe *menu* do trzech; te, które jadały trzy dania, na dwa; a ci wreszcie, co zadawalniali się jedną potrawą, w niemałym są kłopocie, kiedy chodzi o konieczne zaspokojenie wymagań głodnego żołądka. Znam uczciwą restauracyę (może jedyną w Paryżu), znajdującą się na *Faubourg-Montmartre*, rodzaj *table d' hôte*, w której śniadanie gospodarskie, smaczne i zdrowe, kosztuje 1 fr. 50 centymów, a obiad 2 franki — zatem jak na Paryż, nadzwyczaj tanio. Restauracya ta wydawała niegdyś 1000, wyraźnie tysiąc *repas* dziennie. Obecnie, w dnie wyjątkowe tylko, to jest w niedziele i święta dochodzi do sześciuset; zwykle zaś miewa około czterystu biesiadników, złożonych z ludzi dystyngowanych, należących do najlepszego towarzystwa i wcale nie ubogich. Gospodarz, p. Blond, zapewniał mnie, że stali jego goście — *les habitués* — którzy dawniej jadali śniadanie i obiad, spożywają teraz tylko obiad, a niektórzy nawet tylko śniadanie. Toż samo w górze i w dole — w jadłodajniach i domach prywatnych. Najkompetentniejsi — znający Paryż na palcach — twierdzą, że stosunek powyżej oznaczony odbija się równie na restauracyach wytwornych, pierwszorzędnych — jak i na najbiedniejszych garkuchniach, gdzie do stołu zasiadają wyrobnicy i nędzarze. Przytem zaznaczyć tu muszę w przelocie, że — jak twierdzą dane statystyczne — ludność wzrasta ciągle w sposób niezwykły i to nietylko tu, w stolicy, przez napływ ludzi szukających zajęcia i pracy, ale wszędzie, na całem terytoryum francuskiem, a szczególniej po wsiach, gdzie liczba urodzin miała się zwiększyć znacznie.

Pomimo tego wszystkiego, co powyżej, Francya jest istotnie bogatą, bardzo bogatą, najbogatszą może w świecie całym. I tu statystyka najwymowniejszemi cyframi przemawia na korzyść nieszczęśliwego, a odsądzonego zbyt pochopnie od czci i wiary kraju. Przeciętne oszczędności Francuzów — całej ludności bez wyjątku, tak klas zamożnych jak roboczych i to wielce równomiernie — wynoszą rocznie około pięciu miliardów franków jeszcze obecnie. Otóż pieniądz ten wyprodukowany i zapracowany potrzebuje procentu, domaga się ruchu i obrotu. Z obawy tylko kryje się on teraz — przeważnie na prowincyi — po kasach ogniotrwałych, pończochach, materacach, strychach, a nawet i w ziemi, gdzie go zakopują drżące ze strachu ręce. Niepokój i niepewność są jedynemi ważnemi przyczynami obecnego przesilenia. Gdyby znaleźli się ludzie, którzyby potrafili obudzić zaufanie, a zarazem zdołali rozumnie i uczciwie nadać życie i właściwy kierunek uśpionym, drzemiącym i pogrzebanym kapitałom, bogactwo publiczne wzrastaćby znowu zaczęło, a kryzys minęłaby jak choroba zapalna.... gwałtowna, ale szybko przesilająca się nieraz. Niestety! brak nowej, gorącej, patryotycznej generacyi, wychowanej przez rozumne i zacne matki, jakich Francya nie posiada. Co robić z pokoleniem zdenerwowanem, przeżytem, zbałamuconem przez codzienną lekturę skandalicznych i głupich pism francuskich?! Że nowa, energiczna generacya już może dorasta, wątpić nie należy. Mówić o tem bę-

Wniesiony na posiedzeniu ostatniem, a dziś w druku rozdany projekt o zbudowaniu własnych gmachów pocztowych w Ołomuńcu i Opawie, a nabycie gmachu dla poczty w Gradcu, żąda dla rządu upoważnienia do pozyskania kapitału 580.000 złr. na owe cele sposobem pożyczki, którą się umorzyć ma w latach co najmniej 25, a co najwięcej 45. Motywa do projektu tego zapowiadają, że z czasem wszędzie, gdzie tego okaże się potrzeba, poczty otrzymają własne gmachy, zamiast pomieszczenia w domach najmowanych.

Kilka cechów krakowskich petycyonuje o zmianę niektórych przepisów noweli do ustawy przemysłowej.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Na zakończenie dyskusyi ogólnej nad ustawą górniczą dla przemysłu naftowego w Galicyi i na Bukowinie zabiera głos naprzód mowca generalny za projektem, pos. Kowalski: Podejmuję się zadania mowcy generalnego tem chętniej, ile że posłuję tu z okolic, w których znajdują się najdawniejsze i najobfitsze kopalnie nafty. Borysław należy do mojego okręgu wyborczego. Miałem sposobność nieraz mówić z tamtejszymi nafciarzami i poinformować się o ich sprawach. Z ich to doświadczeń dzisiaj skorzystam. Zresztą niejednokrotnie już w Sejmie występowałem przeciw zaprowadzeniu regalu co do nafty. Cieszy mnie, że szanowny ziomek mój, pos. Biliński, który do niedawna jeszcze innym hołdował zapatrywaniom i uchodził za znamienitego w tym względzie teoretyka, dziś okazał się wyśmienitym praktykiem; a zdaje mi się, że i inni panowie z Galicyi, których cytowali mowcy z tej tu strony Izby (z lewicy) jako regalistów, gdyby dziś byli między nami, szliby zgodnie z antiregalistami. A więc w zupełnej zgodzie z wszystkimi reprezentantami Galicyi przystępuję do rzeczy. Nie wątpię wprawdzie, że panowie z tej tu strony Izby na prawdę życzliwie są usposobieni dla galicyjskiego przemysłu naftowego, ale boli mię, że posądzano nas antiregalistów o chęć nadania opieki prawa lichwiarskim spekulacyom; boli mię to podwójnie, że tak pogardliwie wyrażono się o naszych chłopach galicyjskich, obwiniając ich o uporczywość i chciwość. Że chłop nasz ceni sobie swój grunt i nie chce dać się wyprzeć z ojcowizny, ma zupełne prawo po temu, bo uprawia go w pocie czoła i obficie zrosił go krwią swoją. On też pierwszy był, który wielkie przeszedł doświadczenia z naftą; a spekulacya pewnie nie byłaby owładnęła tej dziedziny, gdyby nie chłop właśnie przeszedł był twarde próby. Biedny chłop długo kopał, wiele kapitału w ziemi zakopał, często i samego siebie, a inni dopiero wyzyskali doświadczenia swych poprzedników. Zresztą i z takimi chłopami rozmawiałem, którzy szczęśliwie kopali i stali się zamożnymi ludźmi. Najmniej zaś powinniście brać chłopom za złe, że dziś są już na tym stopniu oświaty, iż znają się na wartości swej ziemi. Nie jest to więc szaleństwo socyalne, że broni dziś swoich praw naturalnych, swojego prawa własności. Własność jest mu droga i święta. Nie zechcecież przecież poczytać mu tego za zuchwałość bezzasadną! Projekt ustawy, który nas trzeci dzień już zajmuje, nie tak łatwo i nie tak prostym sposobem przyszedł do skutku. Po długich badaniach i doświadczeniach rzecz nakoniec była jasna, że nie można uganiać się za widmami i ideałami w sprawie tak praktycznego znaczenia. Projekt ten jest silną podstawą bezpieczeństwa przemysłu naftowego, usuwa rozliczne wadliwości i niedogodności, a to w sposób racyonalny i rzetelny. Uwzględnia i osłania własność gruntową, a poddaje dobywanie nafty przepisom górniczym i stwarza przemysłowi naftowemu możność kredytu, czyniąc z prawa dobywania minerałów bituminowych samoistny przedmiot majątkowy. Panowie z naszej strony Izby (z lewicy) nazwali ten projekt obłudą, bo co §. 1szy daje, to §. 7my odbiera. Jest to chyba złudzenie optyczne samychże tych panów, którzy tak mówią; bo potrzeba tylko dobrze przeczytać §. 7my, aby się przekonać, że tak nie jest. Czyż zresztą tego, co przepisuje §. 7my, nie przepisuje także powszechna ustawa górnicza? Przeczytajcież w niej §. 85ty! A czyż tylko co do kopalni naftowych chodniki uboczne miałyby być niebezpieczne, skoro w odniesieniu do innych kopalni są dobre? Mojem zdaniem zaprowadzenie regalu co do nafty jest poprostu niepodobieństwem. Przypuśćmy, że zastosowanoby tę zasadę, wtedy musiałby odnosić się do kopalni nafty także §. 34ty ustawy górniczej, który mówi o nadaniu co najmniej jednej miary kopalnianej, t. j. prostokątnego obszaru 12.544 sążni kwadratowych, czyli prawie 8 morgów. Nie wiem, komubyście tem dogodzili. Możebyście dopomogli tem jakiemu Krezusowi, ale zrujnowalibyście tysiące a tysiące innych egzystencyj. Taki byłby rezultat! Na obszarze takim powstały dziś setki przedsiębiorstw; przez zaprowadzenie regalu uczynilibyście mnogie setki przedsiębiorców żebrakami, a nadto zachwialibyście poczucie prawa. Gdyby regal był zaprowadzony przed 20 lub 30 laty, stosunki może inaczej byłyby się ukształtowały; tak zaś trzeba się liczyć dziś z tem, co jest. Projekt niniejszy stanowi też ulepszenie powszechnej ustawy górniczej; przepisuje bowiem, że gwarectwo (*Gewerkschaft*) naftowe może dzielić się tylko na 100 kuksów, gdy tymczasem powszechna ustawa górnicza zna podział na 128 kuksów; projekt ten więc stara się skupić dobywanie minerału więcej w jednym ręku. Zaprowadzenie kas brackich witam także z radością, a niemniej i to, że policya górnicza będzie odtąd lepsza. Mówicie, że wykluczamy obce kapitały od dobywania nafty w naszej ziemi Bynajmniej! Spojrzyjcie na kraj nasz, a zobaczycie tam towarzystwa angielskie, kapitalistów włoskich. Ze zaś stosunkowo mało było dotychczas kapitałów obcych, przyczyną tego nie był brak regalu, lecz niepewność stosunków co do posiadania. Gdy choć pobieżnie przestudyujecie historyę nafciarstwa w Galicyi, nie będziecie mogli dosyć się nadziwić, że nafciarze dotychczas mieli odwagę przedsiębrać cośkolwiek. Byli narażeni na rozliczne szykany i nie mieli pewności, czy to, co do nich należy, nie będzie im jutro odjęte. A że kwestya posiadania nie była należycie uregulowana, była to wina ustawodawstwa. Dziś chcemy ją uregulować, a wy chcecie, żeby nowe stwarzać przeszkody uporządkowaniu całej sprawy? Proponujcie jeszcze dziesięć innych sposobów, które waszem zdaniem są lepsze od projektu niniejszego, produkcya nafty nic na tem nie zyska. Mówicie, że opieka nad produkcyą naftową leży wam na sercu; a ja powiem, że leży wam na sumieniu, bo nie stworzyliście dla niej możności, żeby spokojnie i bezpiecznie rozwijać się mogła. Dopiero projekt niniejszy pozwoli nafciarzom wziąć się energicznie do rzeczy. Mówicie dalej, że, skoro już ustawa ta ma być uchwalona dla Galicyi, nie powinniśmy rozszerzać jej na Bukowinę. Otóż, panowie, ustawa sama pozostawia Bukowinie swobodę. Jeżeli Sejm bukowiński nie uchwali zastrzeżonej mu w § 13tym ustawy z przepisami szczegółowemi, ustawa niniejsza nie będzie na Bukowinie zaprowadzona. Wniosek pos. Mengera nie kwalifikuje się do przyjęcia. Chce zwlec rzecz całą, a nam z nią spieszno. Zresztą zdaje mi się, że właściwie zmierza do tego, żeby wszystko pozostało, jak jest; a my chcemy rezultatu pomyślniejszego. I dla tego życząc nafciarzom serdecznie: szczęść Boże! — proszę wziąć projekt pod dyskusyę szczegółową (*Brawo! brawo! z prawicy*).

Po przemówieniu sprawozdawcy komisyi, pos. Zatorskiego, którego mowę w całości podamy w jednym z numerów następnych, przystąpiono do głosowania.

Wniosek Mengera o odesłanie projektu do komisyi odrzucono znaczną większością głosów prawicy przeciw głosom bardzo przerzedzonych szeregów lewicy, wspartych głosem p. Lienbachera. Takąż większością uchwalono przystąpić do dyskusyi szczegółowej.

Paragraf Iszy pozostawia naftę i t. d. z wyjątkiem węgla bituminowego, w własności właściciela gruntu, poddając dobywanie tych minerałów nadzorowi władz górniczych.

Przemawia za paragrafem pos. Dzwonkowski, który, sam będąc właścicielem kopalni naftowych, praktycznemi ale wcale nie drobiazgowo szczegółowemi argumentami zwalczał wywody przeciwników ustawy.

Pos. Menger z wielkim ferworem polemizuje przeciw wywodom ministra rolnictwa i posła Bilińskiego z dyskusyi ogólnej, tudzież przeciw codopiero wypowiedzianej mowie pos. Dzwonkowskiego. Ministrowi zarzuca, że nie czytał chyba powszechnej ustawy górniczej, a jeżeli czytał, to jej nie rozumiał, przytoczony bowiem przez ministra §. 88my nie da się wcale zastosować do kopalni naftowych, choć minister chce użyć go jako prezerwatywy przeciw nadużywaniu §. 7go projektu niniejszego. Posłom polskim odpowiada zarzutami niekonsekwencyi, a z przyciskiem na nowo podnosi, że lewica stoi na stanowisku, ktore w Galicyi zajmowały ankiety i nafciarze

Minister rolnictwa hrabia Falkenhayn: Nie myślę wracać do dyskusyi ogólnej; kilkoma słowy tylko odeprę, co mi odpowiedział pos. Menger na to, czego do niego wcale nie mówiłem. Zarzuca mi, żem chyba nie czytał §. 88go powszechnej ustawy górniczej, który ja zacytowałem przeciw innemu mowcy z lewicy (Weeberowi), a o którym pos. Menger powiada, że projekt niniejszy wcale nań się nie powołuje. Oto przytoczyłem §. 88my na to tylko, aby zbić to, czego mi dowieść chciano z §. 85go, choć i na ten nie powołuje się projekt niniejszy. Gdy mi ktoś dowodzi czegoś zacytowaniem §. 85go, który jest tylko w powszechnej ustawie górniczej, muszę przecież dla analogii, przytoczyć inny paragraf, który służy mojemu wywodowi, a tym jest §8my Tyle tylko odpowiedzieć miałem pos. Mengerowi.

Pos. Mengor replikuje, że każde kolegium prawnicze po przeczytaniu stenogramu uzna, iż pan minister spraw rolniczych zacytował § 88my w ten sposób, jak gdyby go uważał za przepis obowiązujący także kopalnie naftowe.

Minister spraw rolniczych hr. Falkenhayn: Wysoka Izbo! Pan preopinant powiedział, że odpowiedziałem mu na coś, czego on nie powiedział. Ależ ja właśnie od tego zacząłem, iż stwierdziłem, że poseł Menger odpowiedział mi na to, czego ja do niego nie mówiłem. Przy tem pozostaję. Mówiłem to był nie do niego, lecz do pos. Weebera, i pozostaję też przy tem, że pos. Weeber, jak dowodzi stenogram, powołał się na §. 85ty, aby dowieść, że wolno robić pod ziemią chodniki na wszystkie strony szybu. Z stanowiska prawniczego przyznaję to, ale z technicznego jest to niepodobieństwem. Musiałem przeto naturalnie, skoro pos. Weeber powołał się na powszechną ustawę górniczą, powołać się na tę samą ustawę, która zresztą nie jest tak zupełnie niezastosowana do kopalni naftowych, albowiem §. 7my projektu niniejszego powiada innemi słowy to samo, co powszechna ustawa górnicza. Co więc poseł Menger powiedział, nie dowodzi niczego.

W głosowaniu §. 1szy przyjęto. — Bez dyskusyi uchwalono §§. 2—6.

Paragraf 7my nadaje właścicielowi kopalni prawo przedsiębrać budowle pomocnicze, o ileby nie przeszkadzały lub nie zagrażały innym.

Poseł Weeber polemizuje zarówno przeciw treści, jak przeciw formie wywodów ministra rolnictwa, a to w tak obszernem i odchodzącem od §. 7go przemówieniu, że prezes przywoływa mowcę do rzeczy. Mowca odpowiada także pos. Bilińskiemu, że mylne jest zapatrywanie jego, jakoby rozporządzenia ministeryalne z lat 1855 i 1860 a z roku 1862 były zarówno legalne; między rokiem 1860 bowiem a 1862 leży data ery konstytucyjnej, a co było legalne za rządów absolutnych, to nie jest legalne za panowania konstytucyi.

Min. rolnictwa hr. Falkenhayn: Spodobało się panu preopinantowi uczynić mi zarzut z krótkości moich przemówień; ale on sam pewnie przyzna, że właśnie on jest jedną z głównych przeszkód dla ministra, chcącego dłużej przemawiać, bo on mnóstwo czasu zużywa sam dla siebie. Wszystko, co powiedziano o zaprowadzeniu regalu, brzmi bardzo pięknie, ale doświadczenie nie stwierdziło tego co do kopalni naftowych. Mogłem przeto, choć preopinant i o to mnie zaczepił, powiedzieć, że owe zapatrywania są subjektywne. Nikt nie może stwierdzić ich praktycznym przykładem; i dla tego powiedziałem, że próżna to rzecz sprzeczać się o teoryę. Co się tyczy dyskusyi o §. 88, powtarzam, że powołałem się nań dla tego, iż pos. Weeber powołał się na §. 85. Przyzna on pewnie, że przez budowle pomocnicze, o których mówi §. 7 projektu niniejszego, rozumiał takie same, o jakich mówi §. 85 powsz. ust. górn A gdyby tak było, wtedy stosowałby się do tych budowli także §. 88. Ale wszakże ja właśnie dowodziłem, że budowle pomocnicze w kopalniach naftowych są inne, a mianowicie powtarzam, że z stanowiska technicznego niepodobieństwem jest robić chodniki podziemne na wszystkie strony szybu, głównie dla tego, że robota taka byłaby połączona z wielkiem niebezpieczeństwem pożarów. Ztąd to wywody pos. Weebera są w rzeczywistości bezzasadne.

Pos. Menger zwalcza zdanie ministra, jakoby nie było praktycznych doświadczeń. Ankieta lwowska powiedziała, że kopalnie w Męcinach, Siarach, Głęboce, które powstały jeszcze za panowania ustawy górniczej, należą do największych i najwięcej kwitnących.

W głosowaniu §. 7 przyjęto. — Resztę paragrafów, między niemi §. 10 z małą poprawką pos. Dzwonkowskiego, przyjęto bez dyskusyi.

W ten sposób ustawa w drugiem czytaniu uchwalona.

Z kolei porządku dziennego traktat z Szwajcaryą o wzajemnej bezpłatnej pomocy prawnej dla biednych poddanych przekazano w pierwszem czytaniu komisyi prawniczej.

Następuje pierwsze czytanie wniosku Lienbachera o niektórych zmianach w przepisach subhastacyjnych, który to wniosek niedawno na tem miejscu podaliśmy w streszczeniu.

Peseł Lienbacher zabiera głos dla umotywowania wniosku. Mowca objaśnia intencyę czterech artykułów, z których się składa wniesiony przezeń projekt, a szczególnie wielką wagę przywiązuje do art. III, który, redukując trzy terminy licytacyjne do dwu, żąda aby cena przybicia na drugim terminie nie mogła wynosić mniej od szacunkowej wartości subhastowanego gruntu. Przepisy dotychczasowe, wedle których grunt wartości 10.000 zł. lub więcej, może być zlicytowany za 1 zł., są rażącą niesprawiedliwością prawa formalnego (ordynacyi egzekucyjnej)*, które, mając być osłoną i ożywczym żywiołem dla prawa materyalnego, zabija raczej prawo materyalne. Mowca opowiada, jak szajki lichwiarzy i spekulantów wchodzą w spiski celem nabywania gruntów za bezcen i umieją tak operować, że przyzwoity człowiek nie śmie nawet uczestniczyć w licytacyi; a przez to wolna konkurencya staje się ułudną. O przyjęcie wniosku w dosłownem brzmieniu nie chodzi mowcy; owszem pozostawia komisyi prawniczej swobodę wszelką, byle zasadom wniosku uczyniła zadość.

Poseł Fürnkranz przypomina, że w maju r. 1882 wraz z posłem Schönererem uczynił wniosek, wedle którego nie wolnoby było sprzedać gruntu przez subhastę niżej połowy wartości szacunkowej, i uderza na komisyę prawniczą, że dotychczas nie załatwiła sprawy.

Pos. Sturm przypomina, że w latach 1874—1877, jako sprawozdawca komisyi prawniczej, bronił wypracowanej przez siebie ordynacyi subhastacyjnej o podobnych zasadach, a miał wówczas Lienbachera przeciwko sobie, acz tylko z względów formalnych. Mowca nie zgadza się na szczegóły teraźniejszego wniosku Lienbachera, ale zasady jego uważa za dobre w ogólności. Uczepia się również komisyi prawniczej, że mało pracuje, a szczegółowo wytyka jej, iż sprawa procedury cywilnej nie postępuje naprzód. (Jest to zarzut, spadający na sa-

---

dziemy w innym liście; obecnie wróćmy do poruszonego przedmiotu.

Jedną z ważniejszych przyczyn dzisiejszego przesilenia jest drożyzna pracy ręcznej. Na całym świecie roboty rozliczne, stosownie do produkcyi lokalnej, dokonywają się na miejscu produkcyi. We Francyi, przez zwyczaj dawno utrwalony, oraz przez atrakcyę większych centrów ludności, przyciągających robotnika, wykonywane bywają po miastach, a przedewszystkiem w Paryżu. Szwecya i Norwegia dostarcza Francyi okien już ociosanych, oheblowanych a nawet okutych, tak że się je tylko tu maluje, szkli i zakłada. Robota okien nie opłaca się tutaj A dlaczego? Bo wyrób ich dokonywa się w stolicy, z drzewa, sprowadzonego z prowincyi lub zagranicy, na gruncie, który kosztuje sto franków metr kwadratowy (w najtańszych dzielnicach), w warsztatach i sklepach przepłaconych, wśród ludności nadmiernej, uiszczać muszącej wyższe podatki i płacić nadzwyczaj drogo za potrzeby do życia, gdzie wszystko — z natury rzeczy — jest wyższe w cenie, począwszy od odzieży i mieszkania a skończywszy na chlebie powszednim. Nie wątpię, że cieśle w Norwegii i Szwecyi — jak u nas, jak wszędzie — trą niezawodnie drzewo w lesie lub na tartakach wodnych, a stolarze obrabiają je po wsiach i miasteczkach. Wprawdzie życie we Francyi, nawet na prowincyi, musi być droższe niż w wymienionych krajach, ale nie o tyle zawsze, aby nie dorównało kosztom transportu. O ile zauważyłem ogrodnictwo tutejsze produkuje jarzyny niezmiernie tanio — taniej daleko niż u nas — ale cóż? Cena wiązki, która nawet w najbliższych okolicach Paryża wynosi zaledwie sousa — to jest dwa centy — w Paryżu, przeszedłszy przez kilka rąk rozmaitych grosistów i detalistów, podnosi się do wysokości pięciu a nawet sześciu sous, kiedy dochodzi w końcu spożywającego Poszedłem umyślnie kiedyś o godzinie trzeciej z rana, aby się przyjrzeć temu nieuchronnemu wyzyskowi. Handlarz jarzynami *en gros*, który się nie lenił wstać przed brzaskiem dnia, kupił przy mnie wózek warzyw za bajecznie niską cenę od wieśniaka i odprzedał je w pół godziny potem grosiście z hali z zarobkiem sto za sto. Od tego, towar rozszedł się pomiędzy sklepikarzy większych i mniejszych, ale z ciągłym przyrostem w cenie. Wobec takich, oraz tysiącznych innych podobnych faktów i fakcików, sam przez się narzuca się wniosek, że Paryż i inne wielkie miasta francuskie nie mogą być punktami na których dokonywa się wszelka grubsza i pospolitsza fabrykacya. Tymczasem niemal wszystko wyrabia się, lub przerabia w Paryżu, Lionie, Marsylii, ze stratą tak głowy jak wszystkich członków narodowego ciała. Czyż jednakże ludzie rozumni i dobrej woli, a szczególniej dzienniki, nie mogliby przekonać robotnika i rzemieślnika, że stokroć lepiej byłoby dla niego mieszkać gdzieś na prowincyi w schludnym i wesołym domku z ogródkiem, na świeżem powietrzu, aniżeli w cuchnących suterenach lub zimnych poddaszach na Belleville lub Grenelle, spożywać strawę prostą ale zdrową, aniżeli truć się w garkuchniach sprzedających zgniłe resztki ze stołów bogaczów?! O tej strawie muszę wam kiedyś napisać obszerniej; — coś okropniejszego trudno sobie wyobrazić.

(Dokończenie nastąpi.)

ZYGMUNT SARNECKI.

niegoż mowcę i resztę członków komisyi prawniczej z lewicy, którzy niepokonane czynią trudności załatwieniu projektu nowej procedury cywilnej, już dlatego, aby wielkie to dzieło nie przyszło do skutku za gabinetu teraźniejszego. Ztąd to sprawozdawca komisyi p. Madejski, pragnący nowej procedury cywilnej przynajmniej dla Galicyi, sprowadził znaną uchwałę sejmową, aby zaprowadzono nową procedurę cywilną w Galicyi na próbę. (*Przyp. sprawozd.*)

Poseł Ruf w kilku zdaniach gorąco popiera wniosek Lienbachera.

Przekazano rzecz komisyi prawniczej.

Idzie nakoniec drugie czytanie projektu rządowego o podwyższenie kredytu na koszta budowli kolei Arulańskiej. Komisya budżetowa wnosi przyjąć go bez zmiany. — Izba uchwala go bez dyskusyi w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Koniec posiedzenia o godzinie 3, min. 35. — Następne jutro.

Mowa pos. Bilińskiego,

miana w Izbie poselskiej wśród obrad nad ustawą górniczą dla przemysłu naftowego w Galicyi i na Bukowinie, brzmi w przekładzie z stenogramu, jak następuje:

(Ciąg dalszy.)

Dawniej i przed niewielu jeszcze laty panowało w Galicyi mniemanie, że cała kwestya naftowa nie da się rozwiązać inaczej, jak tylko w ten sposób, że albo ustanowi się absolutną przynależność nafty do gruntu, albo zaprowadzi się regale. Nie znano po prostu drogi pośredniej. Mimo to tak zwani regaliści nigdy nie żądali regalu bez ograniczenia. Tak np. większość ankiety w r. 1878, która była za regalem, żądała dla właścicieli gruntów jeszcze trzyletniego okresu przejściowego od dnia sankcyi ustawy, a nadto prawa pierwszeństwa na 30 dni po wszystkie czasy. Ankieta z r. 1880 żąda 5 prc. dochodu *brutto* dla właściciela gruntu. A ponieważ tak często słowa moje cytowano, przeto pozwalam sobie nadmienić, że ja w wniosku moim najdalej posuwałem ograniczenia regalu. Imieniem komisyi sejmowej broniłem w Sejmie wniosku następującego: „Jakkolwiek Sejm wielką przywiązuje wagę do Najwyższego postanowienia z r. 1862 i chociaż Sejm uroczyście zastrzega się przeciw jednostronnemu zniesieniu tego Najwyższego postanowienia, byłby jednak skłonny poddać naftę i olej ziemny ustawie górniczej wszakże tylko pod warunkiem, żeby rząd zobowiązał się poczynić w ustawie górniczej takie zmiany, któreby właścicielowi zapewniały prawo pierwszeństwa w kopaniu, a nadto w razie wywłaszczenia 5 prc. surowego dochodu".

Wielka szkoda, że panowie z lewicy, mimo iż Sejm odrzucił ten wniosek większością jednego głosu, nie zajęli się tą sprawą z własnej inicyatywy. Panowie ci powołują się na Jego Ekscelencyę prezesa Koła naszego i cytują jego słowa. Niechże tedy i mnie będzie wolno zacytować jego słowa, a to właśnie te, których pos. Menger nie przytoczył. Czy wiecie panowie — a ja, będąc sprawozdawcą sejmowym, wiem to może lepiej od pos. Mengera — co właściwie zdecydowało o upadku wniosku mojego? Oto właśnie słowa wysoce poważanego posła, słowa, w których oświadczył, że przestrzega nas przed przyjęciem wniosku, bo, chociażby rząd zgodził się na zażądane ograniczenia i zmienił w tym duchu ustawę górniczą, lewica je odrzuci i będziemy mieli regale na czysto, bez ograniczeń (*Tak jest! tak jest! z prawicy*). Czemuż tedy panowie nie uczyniliście wówczas tego, co nam dziś zalecacie?

Z drugiej strony Sejm nie stanął tak poprostu na stanowisku: *non possumus*. Idee swe w sposób odpowiedni i wyraźny wyłuszczył. W r. 1874 uchwalił n. p. projekt treści górniczo-policyjnej, ustawa uchwalona w r. 1878 była bardzo dobrze obmyślana: kopanie nafty miało zależeć od koncessyi; starający się o koncesyę miał udowodnić, że jest właścicielem lub ma pozwolenie od właściciela, miał wykazać się zawodowem uzdolnieniem i nadto złożyć dowód, że grunt, na którym kopać myśli, ma co najmniej pół hektara długości, a co najmniej 40 metrów szerokości. Sejm więc nie uchwalał niczego tak na oślep. Zresztą dawał Sejm co rok 10.000 zł. na głębokie wiercenia i jeszcze w r. 1878 uchwalił wezwać rząd, aby w Krakowie utworzył katedrę dla górnictwa naftowego. Panowie z lewicy byli wówczas u steru; skoro tedy tak życzliwie jesteście usposobieni dla przemysłu naftowego w Galicyi, dla czegoż nie wykonaliście tego? Mieliści sposobność czynnie stwierdzić tę waszą życzliwość.

Tak miały się rzeczy wówczas, gdyśmy mieli wybór tylko między regalem a nie regalem. Ale nastał zwrot decydujący w r. 1880. Zawsze chodziło nam o to, żeby uniknąć ekspropryacyi — której ja nie uważam wprawdzie za komunizm, jak jeden z moich kolegów, ale też nie za rzecz, którąby miała cel swój sama w sobie — a mimo to uzyskać dobrodziejstwa ustawy górniczej dla przemysłu naftowego. Na to znaleziono sposób w r. 1880. Właśnie w r. 1880 utworzono przy Wydziale krajowym komitet, którego zdaniem było zachować i pielęgnować przemysł naftowy. Na czele komitetu stał marszałek krajowy, a jako członkowie należeli doń oprócz innych mężów wybitnych teraźniejszy Namiestnik i teraźniejszy Marszałek, a więc mężowie którzy co najmniej równie dobrze znają Galicyę, jak pp. Weeber i Menger. Komitet ten wystosował do prezesa Koła naszego memoryał, z którego mogę uczynić użytek, bo jest ogłoszony w aktach sejmowych. W memoryale tym komitet omawia wszystkie fazy rozwoju kwestyi naftowej i przechodzi do oceny jednego z projektów ankiety z r. 1880. Jeden z nich, jak już wspomniałem, był wypracowany na podstawie regalu, drugi z wykluczeniem regalu. O tym drugim właśnie komitet mówi: „Na drugi z tych projektów pozwalamy sobie szczególniej zwrócić uwagę W. Ekscellencyi. Paragraf 23ci tego projektu chce stworzyć osobną własność naftową, a mimo to nie poddać jej ustawie górniczej. Opiera się ten §. 23ci na §. 298mym powsz. kod. cyw., który orzeka, że ustawami krajowemi można także prawa uznać za nieruchomości. Ten komitet, któremu jak powiedziałem, doskonałej znajomości faktycznych w kraju okoliczności odmówić nie można, widzi w tem postanowieniu projektu i prócz tego w ekspropryacyi na rzecz przedsiębiorcy — o czem następnie pomówię — jedyne zbawienie naszego przemysłu naftowego. Te zasady przyjęto do uchwały sejmowej z r. 1881 i są zawarte w niniejszym także projekcie

A tak tedy możemy zadać sobie pytanie: czy przez to przemysł naftowy lepiej stanie, czy nie? Aby odpowiedzieć na to, pozwalam sobie przytoczyć te warunki, które według mego skromnego zdania są niezbędne, aby górnictwo, szczególniej zaś górnictwo naftowe, mogło się rozwijać. Jest ich cztery. Po pierwsze chodzi o to, żeby zabezpieczyć przedsiębiorcę, a względnie jego kapitał; po drugie, żeby osłonić robotników przed wypadkami i w ogóle postarać się o dobre kierownictwo techniczne; w trzecim rzędzie chodzi o to, żeby stworzyć możność nagromadzenia się większych kapitałów; a po czwarte, żeby do poszczególnych przedsiębiorstw górniczych użyć jak największych kompleksów. W tym porządku wymieniłem cztery te warunki nie z jakiegoś stanowiska partyjnego, lecz dlatego, że wszystkie powołane czynniki, ankiety, sprawozdania sejmowe, rozprawy sejmowe, uchwały sejmowe, wszystkie organa posiadające znajomość rzeczy, między innemi n. p. także kolegium profesorskie wydziału filozoficznego we Lwowie, gdy je o to zapytano, głównie na to się uskarżają, że braknie dwu pierwszych warunków, t. j. bezpieczeństwa kapitału przedsiębiorczego i nadzoru nad kierownictwem technicznem i bezpieczeństwem robotników. Gdyby były te warunki, wszystko miałoby się wcale inaczej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Na piątkowem posiedzeniu komisyi Izby deputowanych dla kas oszczędności i zaliczkowych obradowano nad wniesionym przez rząd projektem ustawy o pomyśle zastawniczym (lombardach). W czasie rozpraw ogólnych dep. Roser podniósł znaczenie zakładów zastawniczych, nazywając je „zakładami kredytowemi dla ubogich", przypomniał, iż już w latach 1874 i 1881 domagał się reformy tych zakładów. Spodziewał się też, gdy rozeszła się wiadomość, iż rząd zamierza przedłożyć odnośny projekt ustawy, że będzie to zupełna, sama dla siebie ustawa, jaką mają Niemcy, Węgry, Dania t. d. Tymczasem w projekcie nie ma n. p. wzmianki o stopie procentowej, którą należałoby koniecznie unormować.

Dep. Wagner zgadza się zupełnie z tendencyą ustawy, radby jednak dowiedzieć się przedewszystkiem o zapatrywaniach rządu pod względem wysokości kaucyi, jaką będą zmuszone składać lombardy prywatne i pod względem stopy procentowej. Procent, jaki pobierają państwowe zakłady zastawnicze, jest zbyt wysokim.

Dep. Hausner oświadczył, iż pomimo, że ustawa w wielu punktach go nie zadowala, będzie głosował za przejściem do rozpraw szczegółowych.

Komisya uchwaliła ostatecznie dyskusyę szczegółową.

O ostatniem posiedzeniu i uchwale komisyi dla ustawy o rybołostwie pisze *Pokrok*: Ministerstwo rolnictwa przedkłada często projekta wchodzące w zakres poszczególnych sejmów krajowych. Tak też ma się rzecz z ustawą o rybołostwie, przeciw której oświadczyło się stronnictwo autonomistyczne i przyjęło wniosek o przejście nad nią do porządku dziennego. Najpierw dep. dr. Biliński stanął w obronie kompetencyi sejmów, na co odparł komisarz rządowy radca dworu Rinaldini, iż rząd nie może pozostawić ustawy o rybołostwie sejmom krajowym, gdyż obejmuje sprawy dotykające prawa prywatnego i ustawy sądowej. Po przemówieniu dep. Zatorskiego, w obronie zakresu działania sejmów, przyjęto 7 głosami przeciw 2 głosom wniosek o przejście do porządku dziennego.

W komisyi dla sprawy dr. Kamińskiego postawiono wniosek o zawezwanie rządu, aby zezwolił na ponowne przesłuchanie tych organów, które interweniowały przy rozdawaniu cząstkowych koncesyj na budowę galicyjskiej kolei transwersalnej. Wniosek ten odrzucono po oświadczeniu ze strony rządu, iż nie może na to zezwolić, gdyż urzędnicy ci zostali już dawniej przesłuchani, a odnośne akta odesłano do komisyi.

Presse zamieszcza następujące sprostowanie. Prasa opozycyjna uderzyła na deputowanego Mieroszowskiego z powodu wrzekomego jego oświadczenia w komisyi agraryjnej. Hr. Mieroszowski w czasie obrad nad wnioskiem deputowanego Chlumeckiego, domagającego się złożenia ankiety parlamentarnej, do której weszłiby także przedstawiciele włościan, miał powiedzieć, iż ankieta, gdyby powołano do niej żywioły włościańskie, byłaby zupełnie bezcelową, gdyż od włościan niczego byśmy się więcej nie dowiedzieli, jak tylko to, co już wiemy, i że włościanie to tylkoby powiedzieli, coby chciano od nich usłyszeć, gdyż nie posiadają oni własnego sądu i zdania. Jak się dowiadujemy, takie przedstawienie rzeczy polega na błędzie. Hr. Mieroszowski podniósł wyraźnie, iż przemawia ze stanowiska specyalnie galicyjskiego, którego stosunki są mu znane i w skutek czego wydało mu się rzeczą właściwą zalecać, aby do ankiety nie powoływano włościan z Galicyi. Być może, iż w innych krajach inne są stosunki. Na następnem też posiedzeniu komisyi agraryjnej deputowany Mieroszowski złożył wobec mylnego doniesienia dzienników oświadczenie w duchu powyższym.

SPRAWY MONARCHII

Piszą nam z Wiednia pod d. 7 b. m.: Nadzieje, do jakich zupełnie uprawniały szczytne dzieje i wielkie tradycye Izby panów, ziściły się całkowicie. Prawie bez rozpraw senat austryacki uchwalił przedłożenie o stanie wyjątkowym. Izba panów, w której reprezentowaną jest szlachta, posiadłość wielka, wypróbowani w służbie publicznej i na różnych pojach, w dziedzinie sztuk i umiejętności mężowie, otóż Izba panów, wyraziła jednomyślnie swoją wolę bronienia przed anarchią i wszelkiego rodzaju gwałtami istniejących prawnych i społecznych interesów i strzeżenia wieczystych zasad, na których opiera się rodzina, społeczeństwo i państwo. Izba panów, pojmując sumiennie swoje zadanie, zezwoliła na zmianę istniejących stosunków, rzuciła rękawicę rewolucyi i objawiła niezłomną wolę starcia jej, gdziekolwiek odważyłaby się podnieść głowę. Każdy, kto pragnie Austryi, kto w ogóle nie ma ochoty zrezygnować z opieki i organizacyi państwowej, winien jest wdzięczność Izbie panów za jednomyślność jej uchwały. Czworobok, który odeprzeć ma ze skutkiem zuchwałego i zręcznego nieprzyjaciela, musi na wszystkich swoich frontach tworzyć zbitą i jednolitą masę. Tak też przedstawiła nam się przedwczoraj Izba panów.

Sposób załatwienia obydwóch przedłożeń wyjątkowych nie był zupełnie jednozgodnym. Co się tyczy pierwszego, odnoszącego się do zawieszenia pewnych przepisów konstytucyi, prezydent trybunału państwowego dr. Unger czuł się obowiązanym zaznaczyć kilkoma słowami pod względem formy różnice, jaka zachodzi pomiędzy jego żapatrywaniami, a zapatrywaniem większości komisyi. Podczas, gdy hr. Ryszard Belcredi domagał się, aby Izba uznała rozporządzenia całego ministerstwa za „usprawiedliwione" dr. Unger życzył sobie, aby je po prostu przyjąć do wiadomości. Jak widzimy zachodziła tu tylko formalna różnica. Ponieważ dr. Unger nie umotywował wcale swojego wotum, przeto zapatrywania znakomitego prawnika usuwają się z pod krytycznego rozbioru Może nie omylimy się, gdy powiemy, że dr. Ungerowi i jego nielicznym zresztą towarzyszom szło o zamarkowanie swojego opozycyjnego wobec gabinetu stanowiska i o to, aby swojemi głosami nie przyczyniać się do wotum zaufania dla ministerstwa Wolelibyśmy niezawodnie, gdyby panowie ci, w interesie tem dobitniejszego potępienia anarchii, chcieli byli zapomnieć na jeden dzień swojej niechęci do gabinetu hr. Taaffego; ze stanowiska jednak tego, co się praktykuje codziennie w życiu parlamentarnem, niepodobna potępiać za to opozycyi, iż oponuje. Forma opanowania jednak w Izbie panów różni się bardzo od opozycyi w Izbie deputowanych. Mała opozycya w Izbie wyższej zezwoliła państwu wszystko czego się domagało, systematyczna zaś opozycya Izby niższej nie wahała się kwestyonować interesów państwowych. Pomimo to należało się na to przygotować, że pewne dzienniki lewicy zaanektują z wielkim hałasem dr. Ungera i tych trzech lub czterech panów, którzy z nim głosowali dla swojego obozu, i nie zawahają się postawić na równi ich odrębnego wotum z wotum negatywnem pp. Koppa, Sturma i reszty członków opozycyi.

Drugie rozporządzenie wyjątkowe o zawieszeniu sądów przysięgłych, nie dało powodu nawet do formalnej dyskusyi i zostało przyjętem jednogłośnie do wiadomości, poczem zamknięto posiedzenie. Państwo otrzymało wszystko, czego potrzebowało, a ministerstwo mogło się przekonać, iż akcya jego pozyskała zupełną aprobatę Izby wyższej. To, co powiedziano w mowie tronowej przy otwarciu parlamentu niemieckiego, da się zupełnie zastosować do Austryi. Im z większą energią i umiarkowaniem będzie czynił rząd użytek z ustaw wyjątkowych, im gorliwiej reprezentacya ludowa będzie popierała ustawy socyalne, tem prędzej nadejdzie chwila, w której stan wyjątkowy okaże się zbytecznym.

Presse stwierdza, że pomiędzy stronnictwem liberalnem Izby deputowanych a stronnictwem liberalnem Izby panów zachodzi w sprawie zarządzeń wyjątkowych bezdenna różnica. Fakt, iż Izba wyższa przystąpiła w zasadzie jednogłośnie do uchwały Izby deputowanych, pod względem formy zaś postanowienia wyjątkowe wszystkiemi głosami przeciw pięciu uznała usprawiedliwionemi, świadczy o wielkim sukcesie władzy wykonawczej, a o dotkliwej klęsce reprezentowanej przez lewicę opozycyi. Przewódcy opozycyi w Izbie deputowanych wygłosili mowy, w których napiętnowano przewódców opozycyi w Izbie panów jako zwolenników reakcyi, ci zaś znowu dowiedli przez swoje wotum, że uważają lewicę jako stronnictwo, które ignoruje interesa państwa i społeczeństwa.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Ks. kardynał Ledochowski).

Z Rzymu piszą do berlińskiej *Germanii*: „Podana równocześnie przez *Moniteur de Rome* i *Osservatore romano* wiadomość o zamianowaniu księdza kardynała Ledóchowskiego sekretarzem memoryałów, zadziwiła nawet w tych kołach, które zresztą dobrze są powiadomione o wszystkich fazach kościelno-politycznych układów z Prusami.

Zapewniają mnie, że Ojciec św. dopiero w zeszły piątek zamiar ten objawił i że przez to chciał okazać rządowi pruskiemu, jak bardzo gotów jest ustąpić w poznańskiej kwestyi osobistej, jeżeli z drugiej strony rząd uwzględni jego żądanie co do wychowania młodzieży duchownej.

Sekretarz memoryałów należy do tak zw. Cardinali Palatini, w których skład wchodzą oprócz niego 1) Kardynał Prodataryusz, 2) Kardynał sekretarz stanu, 3) Kardynał sekretarz Brewiów; ewentualnie należy do nich krewny papieski, jeżeli się pomiędzy Kardynałami znajduje; stanowią oni najbliższą „rodzinę papieską".

Jako Kardynał sekretarz memoryałów ma ksiądz arcybiskup Ledóchowski obowiązek rezydowania przy Kuryi — ponieważ jednakże ten nowy urząd swój każdej chwili złożyć może, przeto pozostaje arcybiskupem gnieźnieńsko poznańskim i mógłby urząd sekretarza memoryałów złożyć, gdyby się okazała możność powrotu na dawniejsze biskupstwo.

Gdyby jednakże rząd pruski w najbliższym czasie zgodził się na załatwienie kwestyi wychowania młodzieży duchownej w sposób, jakiego sobie Ojciec św. życzy — wtedy przyjałby Ojciec św na najbliższym konsystorzu rezygnacyę Kardynała Ledóchowskiego i zamianowałby go suburbikarnym biskupem Palestriny".

Korespondent zaś *Monde'a* donosi z Rzymu:

„Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że ks. kardynał Ledóchowski wezwany zostanie, aby wybrał jedno z wakujących biskupstw suburbikarnych (Palestrina i św. Sabiny — a może i Albano) — a fakt ten w związku z nominacyą jego na godność sekretarza memoryałów wskazywałby na to, że Stolica św. pragnie uczcić znakomite usługi kardynała Ledóchowskiego i dać zarazem dowód gotowości do ustępstw względem Prus, ułatwiając przez zamianowanie nowego arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego zawarcie pokoju religijnego. Sam akt tej gotowości do ustępstw, na który Ojciec św. nie chciał się zgodzić przed otrzymaniem ścisłych zapewnień co do potrzebnej naprawy złego, jest widocznym do-

wodem, że te zapewnienia zostały dane w sposób zadawalający po wizycie cesarzewicza w Watykanie, i że zapewnienia te niebawem uzupełnione zostaną“.

Nordd. Allg. Ztg powtarza powyższą korespondencyę bez żadnych z swojej strony uwag na miejscu wybitnem.

(Z Rossyi.

W. książę Michał Mikołajewicz, który stał na czele deputacyi, składającej gratulacye cesarzowi Wilhelmowi, powrócił już do Petersburga

Prokurator synodu Pobiedonoscew zachorował ciężko na tyfus.

Do Petersburga wróciło w tych dniach z zagranicy kilkunastu emigrantów politycznych, którym powrót do Rossyi dozwolonym został manifestem koronacyjnym 15 (27) maja 1883 r. Pierwsza to jest partya korzystająca z manifestu, która, jak się spodziewają dzienniki rossyjskie — zachęci i innych emigrantów do powrotu, gdyż przybyli, chociaż są pod dozorem policyjnym, używają w Rossyi zupełnej swobody.

Według dzienników petersburskich, zamiar utworzenia osobnego ministerstwa dla handlu i przemysłu został odłożonym na później.

Komisya opracowująca kodeks cywilny pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości, ukończy czynności swoje nie wcześniej, jak w końcu roku bieżącego.

Krąży wieść, iż przy modyfikacyach, które mają być wprowadzone do ustawy sądowej, zamierzono między innemi wykluczyć niektóre sprawy z pod kompetencyi sądów przysięgłych i zaprowadzić dyscyplinarną odpowiedzialność sędziów za przestępstwa choćby i posiadające charakter prywatny, lecz rzucające cień na całą korporacyę.

Birżewyja Wiedomosti dowiadują się, że komitet ministrów na posiedzeniu wtorkowem uchwalił przesięwziąć na koszt państwa budowę nowych 4000 wiorst kolei żelaznych.

Sprawa sądowa, wytoczona radzie miejskiej petersburskiej o użycie pewnej kwoty z jej funduszów na pogrzeb Turgenjewa, została przez rządzący senat rozstrzygniętą. Senat, jak donosi *Gazeta sądowa*, uznał postąpienie rady miejskiej za legalne.

Echo dowiaduje się, że generał Czerniajew zamyśla stanowczo podać się do dymisyi i opuścić stanowisko nietylko generał gubernatora Turkestanu, ale również i członka rady wojennej.

Z powodu podanych przez londyńskie gazety pogłosek o nowej rossyjskiej pożyczce *Journal de St. Petersbourg* robi uwagę, iż najlepszą na tę pogłoski odpowiedzią jest raport ministra skarbu z dnia 31go grudnia r. z., w którym stanowczo potępione zostały wszelkie środki, dążące do sztucznego podtrzymania kursu rubla.

— Według sprawozdania, zamieszczonego w *Gońcu Urzęd.*, dochody państwa od początku stycznia do początku grudnia r. z. dały w ogóle 587,976 357 rub., gdy w roku 1882 w tymże przeciągu czasu dały 583,678.320 rub., zatem dochód r. z. był wyższy o 4,298.037 rub. Największy wzrost dochodu dały zwroty zaliczek, akcyza od tytoniu, dochód z dóbr państwa, akcyza od cukru i t.d. Zmniejszenie zaś dochodu nastąpiło w akcyzie od spirytusu, w podatku od podróżujących kolejami, w podatku od ubezpieczeń i t. d. Wydatki państwa zwyczajne i nadzwyczajne w tymże okresie jedenastu miesięcy r. z. wyniosły 570,773.879 rubl., gdz w roku 1882 czyniły tylko 546,743 647 rubl. Wydatki tedy w roku zeszłym były większe w porównaniu z poprzedzającym o 23,930 232 rubl., jak to z góry przewidywano w budżecie. Wszystkie te wydatki w obu latach nie mieszczą opłaty procentów od długów zagranicznych, gdyż rachunki z bankierami zagranicznymi zamykają się dopiero z końcem roku i nie mogą być osobno wykazywane za jedenaście miesięcy.

(Stosunki prasowe w Rossyi .

Politische Corresp. podaje z Petersburga następujący rzut oka na stosunki prasowe:

Ministerstwo spraw wewnętrznych zastosowało ponownie przeciw prasie bardzo surowe środki, pozbawiając dziennik *Nowosti* prawa drobnej rozprzedaży. Przyczyna tej surowej kary była przez dłuższy czas niewyjaśnioną, ponieważ ministertwo nie ogłasza motywów rozporządzenia. Dopiero artykuł inspirowanej *Russischer St. Petersb. Zeitung* wyjaśnił, że kara spotkała dziennik *Nowosti* za to, iż przez pewien czas zajmował się drażliwą sprawą polską. Dziennik ten w dwóch najświeższych artykułach wyłuszczał, iż rząd ma wprawdzie bezwarunkowe prawo dążyć do asymilacyi narodu rossyjskiego z polskim, i że dążyć do tego może w drodze wzmocnienia administracyi centralnej i wprowadzając język rossyjski w służbie państwowej, że jednak nie powinien mimo tego dążyć do zrussyfikowania Polaków i wyraźnego lekceważenia języka polskiego jako też pozornego przeobrażania żywiołów polskich na rossyjskie. Artykuły te nie atakowały bynajmniej zasady rządowej, lecz wymierzone były jedynie przeciw tym ludziom, którzy się dopuszczali przesady dążności wyżej scharakteryzowanej. Czemuż więc dotknięty został rozporządzeniem dziennik *Nowosti*? Wyjaśnia to *Politische Corresp.* następnie:

Naród rossyjski znajduje się w tej chwili wpośród dwóch prądów, jeden z nich jest wsteczny, drugi liberalny. Pierwszy znajduje się w mniejszości, ale posiada za to władzę i powagę tradycyjną pomiędzy klasami nieoświeconemi; drugi ma wprawdzie większość za sobą, ale jest bezsilny, gdyż nie posiada żadnego organu, któryby go reprezentował, bronił jego interesów i popierał dążności. Jedyną bronią prądu liberalnego jest słowo, które znalazło wyraz swój w prasie. Stronnictwo wsteczne, które wie o swojej wewnętrznej słabości, nie chce dopuścić do swobodnej dyskusyi, w jego oczach bowiem żadna inna frakcya, oprócz niej samej, nie powinna istnieć i posiadać organów prasy. Wynika z tego, że najlżejsze usiłowanie objawienia innych zapatrywań od uznanych przez stronnictwo wpływowe zostaje natychmiast stłumione. W tem to jest źródło surowych rozporządzeń przeciw prasie, która musi to znosić, nie posiadając żadnego środka obrony i z tego to powodu wymierzony został cios przeciw *Nowostiom*. Położenie prasy rossyjskiej utrudnione jest niezmiernie tem, iż nie może się oryentować, co bowiem dziś wolno, jutro staje się karygodnem; co uchodzi *Moskowskim Wiedomostiom*, to ściągnęłoby surową karę na każdy inny dziennik. W ten sposób redakcye nie posiadają żadnych zgoła wskazówek. Nie mają ich także w ustawie prasowej, ponieważ cenzura ma obowiązek pilnować słowa drukowanego, a władze wyższe przeciwnie lubią czytać pomiędzy wierszami i szukać myśli zakrytych. Nadmienić przytem trzeba, że stronnictwo liberalne jest tu właśnie konserwatywnem, gdyż nie dąży do czego innego, jak do utrzymania reform Aleksandra II., które obecnie obowiązują, podczas gdy konserwatystów z punktu widzenia lojalności możnaby raczej nazwać rewolucyonistami, chcą bowiem obalenia obecnego systemu i zarzucają liberalnym naukowy eklektyzm, zapominając, że Rossya wszystkie zdobycze ostatnich wieków zawdzięcza temu jedynie, iż zużytkowała wszystko co było dobre i pożyteczne u innych narodów. Powrót do przeszłości, czego wielu pragnie, byłby zgubny i wywołałby zatargi, których trudno obliczyć. Jak dalece eklektyzm podziałał nawet na niwie językoznawstwa i odrodzenia, najlepszym dowodem tłómaczenie Iliady Gnedicza, którego stuletnią rocznicę urodzenia obchodzono, a którego pisma z przed pięćdziesięciu lat, nie dalej, są dziś zaledwo uczonym i znawcom języka dostępne, podczas gdy dla ogółu wykształconego pozostały dziś zupełnie obcemi.

KRONIKA

— **Czerwony Krzyż.** Walne zgromadzenie członków krajowego stowarzyszenia dam patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża w Galicyi odbędzie się we środę, dnia 12 marca 1884 r. o godzinie 12 w południe w biurze stowarzyszenia (nowy gmach Namiestnictwa II piętro), na które zarząd stowarzyszenia wszystkich członków zaprasza.

— **Komitet obywatelski** dla przyjęcia delegatów „Kółek rolniczych“ we Lwowie, ukończył i zamknął swoją czynność na piątkowem posiedzeniu. Według zamknięcia rachunkowego ogół przychodu wynosił kwotę 868 zł., zaś rozchodu 790 zł. 6 ct., nadwyżkę więc w kwocie 77 zł. 94 ct. przeznaczono na rzecz stowarzyszenia „Kółek rolniczych“. W rubryce dochodów wymieniamy znaczniejsze subwencye i datki: Rady miejskiej 400 zł., Wydziału krajowego 300 zł., galic. banku kredytowego 100 zł., oddziału lwowskiego gal. towarzystwa gospodarskiego 10 zł., p. Wł. G. 25 zł., ks. W. Kalinki 10 zł., ks. Odelgiewicza 5 zł. i t. d. W końcu komitet obywatelski uważa sobie za obowiązek serdecznie podziękować za naszem pośrednictwem wszystkim, którzy swą pracą lub w jakibądź inny sposób przyczynili się do należytego przyjęcia licznych gości, przedewszystkiem zaś wyraża podziękowanie Wiel. OO. Dominikanom, Franciszkanom i Karmelitom, szan. właścicielom hotelów George'a, Europejskiego i Langa, towarzystwu *Skala*, jego protektorowi ks. kanonikowi Odelgiewiczowi, tudzież p. Szeremecie i towarzystwu *Gwiazda*, za udzielenie lokalów na mieszkanie dla włościan; dalej szan. zarządowi kasyna miejskiego, za bezpłatne użyczenie sali na obiady dla członków zjazdu, dyrektorowi teatru p. Dobrzańskiemu za znaczne zniżenie biletów wstępu do teatru, tudzież za udzielenie bezpłatnie garderoby dla teatru w *Skale*; szanownemu gronu amatorskiego teatru za udział w przedstawieniu tamże; zacnym nauczycielom szkół ludowych za chętną pomoc przy rozlokowaniu i oprowadzeniu gości po mieście, wreszcie pp. Baczewskiemu, Kiselce, Lilienfeldowi i Schmelkesowi za bezinteresowne przyczynienie się w ugoszczeniu delegatów. Dzięki obywatelskiemu współdziałaniu powyższych władz, instytucyj i osób, komitet obywatelski zdołał wywiązać się odpowiednio z trudnego swego zadania.

(L) **Towarzystwo przyjaciół** sztuk pięknych. Pod przewodnictwem Leszka hr. Borkowskiego odbyło się wczoraj 17 z rzędu walne zgromadzenie lwowskiego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych. W wstępnem przemówieniu uczcił pan przewodniczący pamięć zmarłych w roku zesz. członków, ś. p. Korytyńskiego i Jakubowicza, poczem prosił o wybór komisyi, która w roku przyszłym miałaby przedłożyć wnioski co do wyboru nowego zarządu, szanowny bowiem prezes oznajmił, iż godności tej piastować dalej nie może.— Zajmujące były szczegóły sprawozdania z czynności zarządu, odczytanego przez p. Grelińskiego. W r. z. ubyło towarzystwu członków krajowych, ale natomiast wzmogła się cyfra członków z po za granic kraju. Zeszłoroczna wystawa dzieł sztuki nie przynosi zaszczytu stolicy; zwiedziło ją tylko 3.607 osób, tak, że towarzystwo musiało pokryć z własnych funduszów niedobór w kwocie 411 zł. Podnoszono zarzuty, że artyści wzięli bardzo mały udział w zeszłorocznej wystawie lwowskiej; zarzut ten jest niesłuszny, jeżeli się zważy, że każdoroczna wystawa lwowska nie przynosi artystom zgoła żadnej korzyści materyalnej, nikt bowiem we Lwowie nie kupuje cennych dzieł sztuki. Co gorsza, nie mają też artyści żadnej ztąd korzyści moralnej, gdyż krytyka lwowska, spoczywająca zazwyczaj w rękach ludzi niepowołanych, jest zawsze surową, bardzo wymagającą, i niesprawiedliwą. Sprawozdawca usprawiedliwia te zarzuty cytowaniem faktów. Dla zachęcenia artystów, zamierza dyrekcya towarzystwa wprowadzić w życie projekt Siemiradzkiego, według którego artystom, za dzieła znakomite miałyby być rozdawane medale. W r. z. zakupiło towarzystwo z własnych funduszów kilka dzieł sztuki za ogólną kwotę 1.380 zł. Dochód ogólny wynosił 7.854 zł., rozchód zaś 5 516 zł.; nadwyżka w dochodach wynosiła 2.338 zł. Fundusz zapasowy wynosił 178 zł., a fundusz założenia galeryi obrazów 687 zł. Fundacya stypendyjna J. Matejki wynosiła 4.434 zł. Z tej fundacyi pobiera już stypendya dwóch uczniów krakowskiej szkoły sztuk pięknych, po 100 zł.; jeden z nich, p. J. Styka zrzekł się stypendyum, które nadano p. Wdowiszewskiemu; drugim stypendystą jest p. Witwicki. Depozyt dzieci ś. p. Gryglewskiego, zostający pod zarządem towarzystwa, wynosił z końcem r. z. 951 zł. Sprawozdanie to przyjęło zgromadzenie do wiadomości, udzieliło dyrekcyi absolutoryum i wybrało do dyrekcyi ponownie pp. Hausnera Ottona i Juliana Zacharjewicza a do komisyi lustracyjnej pp A. Bogdanowicza, Szarawskiego, A. Soleckiego, J. Gąsiorowskiego, dr. Moszyńskiego i M. Nierensteina.

— **Sprostowanie.** W numerze ostatnim *Gazety Lwowskiej* w korespondencyi z Krakowa, mianowicie zaś w tym ustępie, w którym jest mowa o słuchaczu medycyny p. Rożańskim, zaszła pomyłka, którą niniejszem prostujemy: Zamiast graduowany, winno być a r e s z t o w a n y.

— **Teatr.** Dziś, w poniedziałek, 10 marca, ***Faust*** opera w 5 aktach Gounoda. Benefis i ostatni gościnny występ p. F. Broulika, pierwszego tenora opery nadwornej w Wiedniu. W roli Małgorzaty wystąpi panna Rossini, a partyę Siebla na życzenie benefisanta odśpiewa pani Skalska. Mefistem będzie p. Natale Pozzi. — Jutro, we wtorek, 11 b. m. Na dochód towarzystwa Oświaty ludowej wielki koncert z udziałem p. F. Broulika, panny Rossini, pani Bronisławy Dowiakowskiej, primadonny opery warszawskiej, pani Teofili Nowakowskiej, pp. Ludwika Marka, Henryka Jareckiego; artyści dramatu odegrają *Złotego cielca*. P. Broulik między innemi odśpiewa dwie pieśni Reudla po czesku i „Szumią jodły“ z *Halki* po polsku.— Dnia 24 b. m. odbędzie się w teatrze wielkie uroczyste przedstawienie jubileuszowe, na cześć Jana Kochanowskiego z udziałem pierwszych naszych sił artystycznych i amatorskich. Artyści naszej sceny wykonają utwór Kochanowskiego pod tytułem *Odprawa posłów greckich* który pierwszy raz granym był „na teatrum przed królem j. m. i królową j. m. w Jazdowie pod Warszawą dnia 12 stycznia roku pańskiego 1578 r., na feście u j. m. pana Jana Zamojskiego naówczas podkanclerzego a potem kanclerza i hetmana wielkiego koronnego“. Celina Chaumout, sławna komiczna artystka teatru Palais-Royal w Paryżu, w przejeździe z swojem towarzystwem do Petersburga, urządzi u nas trzy przedstawienia w języku francuskim dnia 5, 6 i 7 kwietnia, składające się z następujących, granych na naszej scenie sztuk: 1. *La Cigale* (po polsku *Kuglarka*). 2. *Divorçons* (*Rozwiedźmy się*). 3. *La petite marquise* (*Margrabina*). W sztukach tych Celina Charmout jest mistrzynią komizmu, który jest zarazem szczytem elegancyi i przeróżnych komicznych a delikatnych odcieni artystycznych. — Bilety na te przedstawienia abonować można w kasie teatralnej.

— **Dr. Benedykt Dybowski,** jak donosi warszawskie *Słowo*, wyjechał w tych dniach z Warszawy na dni kilka do Petersburga, celem uregulowania swoich stosunków służbowych, jako były lekarz okręgowy wschodniej Syberyi. Po załatwieniu tej sprawy, znakomity podróżnik uda się do Lwowa, dla objęcia katedry zoologii w uniwersytecie tutejszym.

= **Cielesnego uszkodzenia** doznał czeladnik stolarski, Jan Machnicki, gdy przybijając szyld na murze hotelu Langa, spadł z drabiną, na której stał, na chodnik.

= **Zamach samobójczy.** Czeladnik introligatorski Piotr R., doznawszy zawodu w miłości, strzelił do siebie dnia 8 b. m. przed południem w mieszkaniu niejakiej M. M. pod l. 5 ulica Kurnicka, aż 6 razy z rewolweru, lecz nawet się nie zadrasnął, tylko omdlały, sądząc, że już położył kres swemu życiu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Londynie par Anglii, earl of Sandwich, w 73 roku życia; w Rzymie dziekan świętego Kollegium, kardynał di Pietro; w Paryżu były ambasador francuski w Konstantynopolu i Londynie, Charles Tissot, znakomity znawca Wschodu i uczony archeolog, przeżywszy lat 56.

— **Kongres leśników** austryackich otwarty będzie dnia 13 b. m. rano w salach towarzystwa gospodarskiego w Wiedniu. Głównym przedmiotem obrad jego będą potoki i strumienie leśne w inondowanych r. 1882 okolicach Tyrolu i Karyntyi.

— **Centralna komisya statystyczna** w Wiedniu odbyła przedwczoraj rano uroczyste swe doroczne posiedzenie w obecności p. Ministra oświaty, który uwiadomił zebranych o mianowaniu radcy dworu dr. Inama-Sternegga jej prezydentem. W przemówieniu swojem podniósł p. Minister doniosłe znaczenie zmian, dokonanych w organizacyi urzędowej statystyki i wezwał komisyę centralną do zredagowania nowego statutu.

— **Królowa Tahiti,** Marahu, bawiąca w Paryżu, była w tych dniach obecną na posiedzeniu Izby deputowanych, a następnie miała audyencyę u prezydenta p. Grévy.

— **Przed sądem** poprawczym w Paryżu toczyła się w tych dniach sprawa jednego z najzuchwalszych członków tak zwanej „prasy rewolwerowej“ paryskiej, niejakiego Davida, kilkakrotnie już za ekstorsyę i napaści poważnych osób karanego, założyciela nieistniejącego już dziś dziennika *Grand Journal*, oraz wydawcy czasopisma *Credit National* i dyrektora jednego z oszukańczych banków. Sąd dowiódł Davidowi nadużycia zaufania w 1.559 wypadkach i oszukania swych klientów o 3 przeszło miliony franków, i skazał go na dziesięcioletnie ciężkie więzienie — lecz zaocznie, oszust bowiem w czas jeszcze zdołał się ulotnić z Francyi i zapewne umknął do Ameryki. Pomiędzy ofiarami Davida znajduje się wiele osób duchownych.

— **Młoda Amerykanka.** Jeden z dzienników nowojorskich opowiada: Do banku oszczędności w Manchester, w New-Hampshire przyszła w tych dniach siedmioletnia dziewczynka i wyraziła życzenie zwiedzenia zakładu. Ponieważ dziecko było same, kasyer banku wziął je pod swoją opiekę i pokazał mu po kolei księgi bankowe, księgi główne, kwitaryusze, wreszcie ogniotrwałe i od włamania się złodziei zabezpieczone kasy, a nawet nader skomplikowane zamki u tych ostatnich. Dziewczynka oglądnąwszy to wszystko wyraziła swoje zadowolenie i oznajmiła urzędnikom, że ojciec jej złożył dla niej w tym banku pięć dolarów, chciała się więc na własne oczy przekonać, czy pieniądze te są pewnie ulokowane.

Towarzystwo miłosierdzia p. n. „Opatrzność“

(L) Istniejące we Lwowie od kilku lat Towarzystwo miłosierdzia, pod protektoratem J. W. Namiestnikowej Zaleskiej, ks. L. Sapieżyny i prezydenta miasta p. Dąbrowskiego, mające na celu zmniejszenie żebractwa w stolicy i umoralnienie wyzyskiwaczy publicznego miłosierdzia, prowadzących zuchwale niecne a wcale intratne rzemiosło, odbyło wczoraj walne zgromadzenie. Na życzenie J. W. pani Namiestnikowej, która jest zarazem zastępczynią przewodniczącej ks. L. Sapieżyny, objął przewodnictwo p. Dąbrowski, a dyrektor, p. Nowak, odczytał sprawozdanie, z którego podajemy ważniejsze szczegóły: Dochody Towarzystwa w r. z. wynosiły 9.365 złr., a z nadzwyczajnemi datkami, przeznaczonemi na zakupno domu, 15.908 złr. Na tę sumę złożyły się następujące pozycye: od członków i dobrodziejów Towarzystwa zebrano 2.838 złr; jednorazowe datki przyniosły 500 zł.; subwencya m Lwowa 600 złr; ze sprzedaży znaczków uzyskano 339 złr.: kasa oszczędności dała 250 złr; jałmużna rzucana do skarbonki, umieszczonej u wozka, do którego jest przyprzęgnięty osiołek, przyniosła 1.210 złr.; w domu pracy zarobili ubodzy klejeniem pudełek, tłuczeniem farb, krajaniem różnych korzeni, darciem pierza i t. p.

1,082 złr; z przedstawień teatralnych i z balu z tombolą uzyskano 1.477 złr. Rozchody zwyczajne wynosiły 9.189 złr., a na zakupno realności pod l. 1 przy ulicy św. Zofii dano jako pierwszą ratę 6 510 złr; niedobór wynosi zatem 33 złr. Sprawozdanie zaznacza, że dochód zwykły w sumie 9.365 złr. jest zbyt skromny na stolicę liczącą przeszło sto tysięcy mieszkańców; wypada bowiem na jednego mieszkańca tylko 9 ct. na rok cały; prócz tego wykreśliło się w r. z. wielu członków z listy członków wspierających tak, że dochody w r. b. wynosić będą tylko 8.265 złr. Dom pracy spełnia należycie swoje zadanie; przeciętnie pracowało w nim w ciągu r. z. 81 osób dziennie, a mógłby on zatrudnić daleko więcej osób, gdyby ogół publiczności wspierał hojnie Towarzystwo. Zmniejszyłaby się także znaczniej liczba natrętnych żebraków i próżniaków, włóczących się po ulicach, gdyby publiczność, zamiast gotówką, dawała im jałmużnę znaczkami, które można nabyć w Towarzystwie.

Powyższe sprawozdanie przyjęło zgromadzenie do wiadomości i udzieliło dyrekcyi absolutoryum.

Najważniejszym przedmiotem obrad, które spisał protokolarnie rejent, p. Szemelowski, była sprawa nabycia realności pod l. 1 przy ulicy św. Zofii. W roku zeszłym upoważniło zgromadzenie komitet do zakupna tej realności od gal. Banku kredytowego; komitet wywiązał się z tego zadania i rzeczoną realność, ocenioną na 25.000 złr., nabył za kwotę 18.500 złr Amortyzacya długu zaciągniętego w kasie oszczędności ma trwać 25 lat, a fundusze na ten cel wpływają od dobrodziejów Towarzystwa W ciągu dwóch lat zebrano ogółem 5408 złr., 400 rubli sr., 1000 franków. W szeregu dobrodziejów pierwsze miejsce zajmuje rodzina J. O. książąt Sapiehów, która ofiarowała już przeszło 1500 złr., następnie ks Konstanty Radziwiłł, który co roku przesyła kwotę 1000 franków; pp. Abrahamowiczowie, hr. Konstanty August i Tomasz Zamojscy i wielu innych. Zgromadzenie upoważniło pp. Jakóba Lewickiego i dr. W. Balka do podpisania kontraktu kupna i sprzedaży, zawartego z gal. Bankiem kredytowym.

W końcu wybrało zgromadzenie nowy wydział na r. b.; w skład jego wchodzą: J. O. ks. L. Sapieżyna, J. W. Namiestnikowa p. A. Zaleska, A. Abrahamowiczowa, L. Wernerowa, L. Bratkowska, Getritz, J. Lewicki, dr. J. Malinowski, S. Markiewicz. J. Nowak, ks. Z. Gorazdowski, ks. Z. Odelgiewicz, dr. J. Stella Sawicki, pani G. Wrotnowska, Michałowa Sawicka i dr. W Balko.

OSTATNIA POCZTA

Izba deputowanych Rady państwa prowadzi dzisiaj dalej obrady ogólne nad preliminarzem budżetowym. Jutro dyskusya ogólna ma być zamknięta. Dzisiaj miał przemówić pierwszy dep. Plener, po nim zaś dr. Gregr. Niektóre dzienniki donoszą, iż zabierze także głos p. minister skarbu dr. Dunajewski.

Wobec tendencyjnego artykułu *N. f. Presse*, traktującego o finansach austryackich, stwierdza dzisiejsza *Wiener Abendpost*, iż złota renta doszła obecnie do kursu 102, a więc osiągnęła tak wysoki kurs, jakiego nie wykazała dotychczas żadna renta austryacka.

Bawiący od dni kilku w Wiedniu ks. kardynał Schwarzenberg konferował przedwczoraj przez czas dłuższy z p. ministrem wyznań i oświaty w sprawie uregulowania wydziału teologicznego w Pradze. Do dzienników praskich telegrafują, że ks. kardynał, przyjmując deputacyę klubu czeskiego, podniosł, iż podział fakultetu teologicznego na czeski i niemiecki byłby połączony ze znacznemi trudnościami.

Fremdenblatt donosi, iż policyi powiodło się wpaść na ślady nowych agitacyj socyalistycznych.

Do *Presse* piszą z Krakowa: Dnia 10 b. m. odbędzie się na stacyi kolei północnej w Chełmku rewizya trasy projektowanej przez inżyniera Hortiga kolei lokalnej Jaworzno-Chełmek-Dwory. Przez wybudowanie tej linii odniosą znaczną korzyść nietylko kopalnie węgla w Jaworznie, lecz, co ważniejsza, galicyjska kolej transwersalna zostanie bezpośrednio połączona z kolejami w Królestwie Polskiem. Punkt końcowy projektowanej kolei lokalnej Dwory jest bowiem równocześnie stacyą odnogi galicyjskiej kolei transwersalnej Skawina-Oświęcim, z Jaworzna prowadzi już od dawna kolej do Szczakowy, która posiada już połączenie z warszawsko-wiedeńską koleją i otrzyma wkrótce przez wybudowanie linii Demblin-Dąbrowa dalsze połączenie z polsko rossyjską siecią żelazną. W Dworach nowa kolej lokalna dosięgnie Wisły, co ułatwi wysyłkę drogą wodną węgli jaworznickich do Krakowa i okolic nadwislańskich Królestwa Polskiego.

Na sobotniem posiedzeniu Izby deputowanych sejmu węgierskiego dep. Helfy wniósł następującą interpelacyę do prezesa gabinetu: „Według jednogłośnych doniesień krajowych i zagranicznych dzienników, w istniejącem dotychczas austro-niemieckiem przymierzu zaszedł godny uwagi zwrot, który jednak rozmaicie bywa przedstawianym. Z jednej strony twierdzą, iż przymierze co do swojej wewnętrznej istoty nie doznało żadnej zmiany i zostało tylko rozszerzonem. Zdaniem innych nie ma tu mowy o zwykłem przyłączeniu się Rossyi, lecz o formalnem pisemnem przymierzu zawartem przez trzech cesarzy na pewien przeciąg czasu, podobno na lat pięć. Petersburska prasa półurzędowa przedstawia to nowe ukształtowanie stosunków jako tryumf dyplomacyi rossyjskiej nad Austro-Węgrami, gdyż ostrze tego ukształtowania przeciw nim jest właściwie zwrócone. Wobec tych doniesień pozwalam sobie zapytać p. prezesa gabinetu, czy wiadomem mu jest. co zaszło w czasach ostatnich na tem polu. Dalej, jeśli ma o tem wiadomość, co zresztą muszę przypuścić, czy gotów jest dla zoryentowania Izby objaśnić, o ile pomienione pogłoski są lub nie są prawdziwemi? Przedewszystkiem, czy prawdą jest, że pomiędzy Niemcami i Rossyą przyszło do skutku przymierze, lub porozumienie, mające cechy przymierza, do ktorego miała się także przyłączyć nasza monarchia? Jeśli tak jest, zapytuję się, czy przystąpienie nastąpiło z wiedzą i za zezwoleniem rządu węgierskiego, ewentualnie p. prezesa gabinetu? Jaki jest charakter i cel nowego porozumienia? Jakiej korzyści spodziewa się prezes gabinetu dla naszego kraju z podobnego ugrupowania mocarstw? Czy nie uważa za usprawiedliwioną obawy, iż przez przystąpienie Rossyi do przymierza zostanie osłabionym istniejący dotychczas pomiędzy naszą monarchią i Niemcami przyjazny stosunek, przyczem jednak nasz stosunek do Rossyi nie dozna najmniejszego polepszenia?“

Węgierska Izba deputowanych uchwaliła w trzeciem czytaniu przedłożenie o podatku od spirytusu. W tych dniach przedłożeniem tem zajmie się Izba magnatów.

Przedwczoraj, jako w dzień urodzin cara rossyjskiego, odbył się w Berlinie w pałacu królewskim obiad galowy, na który prócz członków familii cesarskiej zostało zaproszonem całe poselstwo rossyjskie, kilku ministrów i wielu dostojników dworskich i wojskowych.

Ks. kanclerz spodziewanym był przedwczoraj w Berlinie.

Koło polskie w parlamencie niemieckim ukonstytuowało się w ten sposób, że na prezesa jego obranym został p. Ignacy Łyskowski a na sekretarzy pp. Bolesław Kossowski i dr. Witold Skarzyński.

Równocześnie z zebraniem się parlamentu niemieckiego nastąpiło zlanie się frakcyi postępowej z secesyonistami. której rezultatem jest utworzenie nowej frakcyi pod nazwą: „Niemieckie wolnomyślne stronnictwo“. Nowe to stronnictwo, do ktorego przystąpiło 110 deputowanych, wydało odezwę, w której wypowiedziało swój program. Dzienniki liberalne witają z wielkiem zadowoleniem nowo powstałą frakcyę i wyrażają nadzieję, że przyczyni się do wzmocnienia liberalizmu, któremu chciałoby się odzyskać na nowo utraconą przewagę w ciałach prawodawczych tak Prus, jak i Niemiec.

Według doniesień dzienników wiedeńskich, rząd austryacki nie przesłał dotychczas odpowiedzi na notę Kuryi w sprawie Propagandy. Z drugiej jednak strony podnoszą, iż w wiedeńskich sferach dyplomatycznych interesują się żywo sprawą kongregacyi *de propaganda fide*, a z różnych wynurzeń można wnosić, że rząd austryacki życzyłby sobie, aby Włochy przez pewne ustępstwa uwzględniły doniosły charakter cywilizacyjny tej instytucyi. Korespondent *Czasu* pisze. iż w kołach włoskich w Wiedniu zapewniają, że rząd włoski z własnej inicyatywy pragnąłby na rzecz kongregacyi *de propaganda fide* poczynić wszelkie możliwe ustępstwa, z drugiej jednak strony zaznaczają, że byłoby bardzo trudno bez dotkliwej szkody dla znaczenia gabinetu Depretisa, pozyskać w Izbie włoskiej większość dla ustawy specyalnej, sprzyjającej tej kongregacyi. Być może, iż rząd włoski nie zrobi praktycznego użytku z prawa konwersyi dóbr tej instytucyi. W każdym jednak razie konwersya ta wisiałaby jak miecz Damoklesa nad kongregacyą *de propaganda fide*.

W sobotę w Izbie francuskiej odniosła znowu lewica sprzymierzona ze stronnictwem demokratycznem zwycięstwo wbrew opozycyi gabinetu, uchwalono bowiem 318 głosami przeciw 175, że nauczycieli ludowych mianować mają prefekci a nie rektorowie akademii.

République Française potwierdza wiadomość, że rząd rozesłał okólnik do prefektów wzywający ich. ażeby zebrali dokładne szczegóły o organizacyi stronnictwa monarchicznego. Nadmienia dalej ten sam organ, że równocześnie mają być przedsięwzięte środki przeciw hr. Paryża. Do okólnika dołączony został kwestyonarz zawierający pięć zapytań szczegółowych, o ile się wzmogła organizacya po śmierci hr. Chamborda, jak funkcyonuje i jak podzielona, jakie dzienniki posiada stronnictwo. czy istnieją komitety i t. d.

Rząd został zaniepokojony ponownem wichrzeniem frankcyi anarchistów i kazał aresztować pięciu tych, jak mówi *Intransigeant* „obywateli“, którzy rozdawali odezwy treści podburzającej, wzywające do zgromadzenia na jednym z placów Paryża.

Dzienniki wieczorne z soboty donoszą, że w Tonkinie rozpoczęto wprawdzie kroki zaczepne, ale generałowie francuscy napotykają na większe trudności, niż zdołano przewidzieć. Generał Négrier rozbił wprawdzie pierwszą tamę, zbudowaną na rzece ku Bakninhowi, lecz spotkał drugą, silniejszą, zachodzi więc wątpliwość, czy będą mogły być użyte kanonierki przy ataku na Bakninh.

Biskup z Angers, Freppel, został wezwany przed radę stanu, jak donoszą, dla tłómaczenia się z zarzutu, iż nie pozwolił duchowieństwu swojej dyecezyi podawać wyjaśnień w sprawie jakichś nadużyć w administracyi kilku kas pensyjnych, założonych dla wiekowych i chorych duchownych.

Według doniesień z Paryża, sprawa handlu niewolnikami w Sudanie spowodowała żywą wymianę not pomiędzy Paryżem a Londynem. Rząd angielski miał dać zadawalające wyjaśnienia. Lord Granville oświadczył, iż Anglia tylko do pewnych granic udzieli aprobaty rozporządzeniom Gordona. Rząd Jej król Mości nie odstąpi od istniejących traktatów i dopilnuje, ażeby stypulacye obowiązujące Anglię w Egipcie co do handlu niewolnikami, zostały ściśle spełnione. Lord Granville dodaje jednak: „Przedewszystkiem jednak potrzeba utrzymać urok i powagę Anglii w Sudanie, bez czego rząd angielski nie mógłby przedsięwziąć kroków skutecznych.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń 9 marca. Dzisiaj rano zmarła po ciężkich cierpieniach księżna Joanna Auersperg, małżonka byłego prezesa gabinetu. Pogrzeb odbędzie się we wtorek.

Berlin, 9 marca. *Nordd. Allg. Ztg.* twierdzi, że wówczas gdy machina piekielna znajdowała się na dworcu Paddington w Londynie, młodszy syn cesarzewicza ks Henryk, przebywał wraz z Münsterem w pokoju po nad magazynem, gdzie była owa machina, która z tego tylko powodu nie sprowadziła wybuchu, iż przyrząd zegarowy zanadto był zatłuszczony. W przeciwnym razie katastrofa byłaby nieuniknioną.

Paryż, 9 marca. Pakunek nadany w Lugdunie pod adresem hr. Paryża a zawierający bombę, został skonfiskowany przez policyę.

Przed koszarami w Lugdunie eksplodował wczoraj nabój dynamitowy. Jeden podoficer poniósł śmiertelne uszkodzenie.

Madryt, 9go marca. Król jest cierpiący na zapalenie oskrzeli (*bronchitis*).

Kair, 9 marca. Hewett zawezwał Osman-Digmę, aby poddał się do poniedziałku, w przeciwnym razie już we wtorek wyruszy przeciw niemu. Osman Digma miał w Sinkacie urządzić nowy pobór. Wojska jego obliczają na 6000 ludzi.

Berlin, 10 marca. Na wczorajszym obiedzie galowym, danym z powodu rocznicy urodzin cara, cesarz Wilhelm, zwracając się do ambasadora Saburowa, wzniósł toast na cześć cara, poczem muzyka zaintonowała hymn rossyjski.

Paryż, 10 marca. (*Tel. pryw.*) Z Lugdunu donoszą, że kaseta, wysłana przez posłańca publicznego pod adresem hrabiego Paryża, zawierała dynamit, bombę i bawełnę strzelniczą. Gdyby przesyłka była się dostała pod wskazanym adresem, uległiby zamachowi tylko domownicy hrabiego Paryża, gdyż sam hrabia wraz z rodziną wyjechał do Cannes, o czem zdawał się nie wiedzieć oddawca przesyłki. Posługacz zeznał, iż kasetę wręczył mu nieznany, przyzwoicie ubrany mężczyzna. Kaseta miała zawierać próbki jedwabnych materyj; jako nadawca był na niej wymienionym mr. Becker *rue Feuillants*. Takiego nazwiska i takiej ulicy nie ma wcale w Lugdunie.

Rochefort oświadcza w *Intransigeant*, iż nadszedł czas otwartej wojny przeciw orleanizmowi i wymienia baron Resnacha, jako bankiera orleanistowskiego, który werbuje zwolenników dla sprawy Orleanów. Anarchiści przygotowują na dzień 18 b. m. meeting znajdujących się bez zajęcia robotników.

Prezydent Grevy przyjmował dwóch delegatów robotniczych z Anzin, gdzie wybuchła wielka zmowa. Prezydent nie szczędził im dobrych rad, zachęcał do porozumienia i wyraził ubolewanie, że rząd nie może interweniować na drodze legalnej.

Rzym, 10 marca. Nuncyatury poinformują biskupów o okólniku Propagandy, wydanym w sprawach administracyjnych i cywilnych.

Kair, 10 marca. Osman Digma, na wezwanie do poddania się, dał odmowną odpowiedź. Do Suakimu zawinął rossyjski okręt wojenny. Oczekiwanym tam jest także okręt hiszpański.

Wiedeń, 10 marca. W dalszym ciągu obrad Izby deputowanych nad budżetem oświadczył p. minister dr. Prażak w obec wywodów dep. Carneriego i dwóch wniesionych interpelacyi, iż wielce jest zdziwionym, jak można było jego słowom wyrzeczonym wśród rozpraw nad wnioskami językowemi przyczem upominał przed podziałem Czech powołując się na prawo państwowe i tysiącletnie dzieje Czech, podsuwać zupełnie mylne znaczenie. Rozumie się samo przez się, iż pod prawem państwowem miał wyłącznie na myśli ustawy zasadnicze. Niestety, ustrój parlamentaryzmu niepozwala ministrom wyjaśnić bezzwłocznie wszelkie nieporozumienia, gdyż przez to wywiązałyby się znowu długie i szerokie rozprawy, a przecież konieczną jest rzeczą załatwić pojedyncze przedmioty. P. minister odparł następnie wyrażenie dep. Carneriego „denuncyatorstwa“ i zwrócił w końcu uwagę na wielkie niebezpieczeństwo, jakie musiałoby wyniknąć z parlamentaryzmu, gdyby stronnictwa polityczne przekształciły się w czysto narodowe, (*oklaski po prawicy*).

Zabiera głos dep. Plener.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 10 marca 1884 r., godzina 10 min. 30. Akcye kredytowe 326·—, Anglo-Austr. 116·75, Unionbank 113·50, Kolej Karola Ludwika 298·50, Południowa 146·10, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z r. 1850 —·—. Napoleondor 9·60½, Rubel papierowy 1·19¾. Usposobienie stałe.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa, na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany o godzinie 7 min 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 0 min 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj: rano o godz. 8 min 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

NADESŁANE.

Podziękowanie.

Dotknięci bolesnym ciosem, utratą najdroższego męża a sieroty najlepszego ojca ś p. **Antoniego Oborskiego**, c. k. adjunkta sądu obwodowego w Złoczowie, doznaliśmy tyle współczucia, iż czujemy się w obowiązku złożyć publiczne podziękowanie **W. Pogliesowi** prezydentowi sądu i wszystkim W W. urzędnikom sądowym i politycznym, Wielebnemu Duchowieństwu obrządku rz. kat i gr. kat. Szanownym obywatelom miasta i wszystkim w ogóle za uświetnienie pogrzebu Zaś W. Podlaszeckiemu, adjunktowi sądowemu, który swą przemową na miejscu wiecznego spoczynku boleść i żal nasz ukoić się starał i serdecznemi słowy pociechy złożył nam tyle dowodów życzliwości i zacnego serca, również W. L Krzeczkowskiemu za jego braterską i życzliwą usługę, składamy najserdeczniejsze dzięki naszem staropolskiem „Bóg zapłać"

Złoczów, dnia 8 marca 1884.

Józefa, Weronika i Edward Oborscy Antonina i Wiktorya z Oborskich Mogilnicka. (553)

Przyjechali do Lwowa

dnia 10go marca 1884

Hotel George'a

Pp. A. hr. Gołuchowski z Łosiacza. E. Szwarc z Krakowa. Dr. W. Rauscher z Wiednia. I. Michels z Crefeldu.

Hotel Langa

Pp. Z Kozieradzki z Warszawy T. Smolnicki z Młynisk S Silber z Przemyśla. I. Lam z Wielkich Mostów.

Hotel Angielski.

Pp. W. hr. Gurowski z Wołynia. W. Rubczynski z Radziechowa. I Jackowski z Rokszyna. B. Skibniewski z Balic. K. Koncewicz z Rossyi. Dr. I. Wesołowski z Złoczowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 10 marca 1884.

Barometr 731.55mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy —5.3°C. Psychrometr wilgotny — 6.0°C. Prężność pary 2.5mm. Wilgoć 83%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE1. Ozon 8.

Temperatura powietrza — 4.2°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 758.15mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego — 1.9 C.

Najniższa temperatura w nocy — 6.4 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie).

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 11 marca 1884

$E. = + 10^m 1,^s_{99}$. $\Theta^0 = 23^h 17^m 56,^s_{48}$.

Zachód słońca 10go marca 5h. 58m., 7; wschód 18h. 23m., 4.

W marcu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 4d 3h 9,m 2; pełnia 11d 9h 16,m 1 ostatnia kwadra 19d 12h 49,m 1; nów 26d 19h 23,m 6.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 28d 14h, 5; w punkcie odziemnym (Apogeum) 16d 18h, 5.

Słońce wstępuje w znak rownomocy wiosennej 19 marca o 18h, zaś czas gwiazdowy zrówna się z czasem średnim 21 marca o 16h 1m 50,s 7.

Równanie czasu będzie przez cały marzec dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne, o ilość E. w prawdziwe południe.

9 marca 1884.	2h	9h	[illegible]
Stan barometru w milimetr.	724,44	726,17	727,[illegible]
Stan termometru suchego w st. Cels.	—0,2	—4,2	—6,[illegible]
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—2,4	4,8	—6,[illegible]
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	2,7	2,9	[illegible]
Wilgotność powietrza względna w %.	60	86	95
Stan nieba.	10	2	10
Kierunek wiatru.	w.	sw.	sw.
Moc wiatru.	2	1	1

Ilość opadu mierzona o 2h 0,mm0

Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 0,5.

Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 4,4.

(N. B. 10/3 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 11/3).

Przy wietrze przeważnie zachodnim, i temperaturze niższej od średniej marca, stan nieba zmienny, pogoda możliwa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 8 marca 1884.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Koł. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	298	—	301	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	172	50	175	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	297	—	302	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	25	100	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	25	91	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	25	100	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	10	87	10
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	15	102	15
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	35	98	35
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	—	—	—	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogólu. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	60	100	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	89	75	90	75
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa .	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	61	5	71
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	56	9	66
Półimperyał	9	86	9	96
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	19	1	21
100 marek niemieckich . . .	58	90	59	65
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 5 marca 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	79.75	79.90
luty-sierpień	79.75	79.90
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	80.75	80.90
kwiecień-październik	80.9	81.10
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	123.25	123.75
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	135.80	136.20
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144.50	145.25
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	169.75	170.25
„ „ 1864 po 50 złr. . . .	169.75	170.25
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	37.—	40.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	150.25	151.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	95.40	95.55
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	103.15	102.40
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.50	100,50
Galicyi	99.70	100.—
Niższej Austryi	106.—	107.—
Siedmiogrodu	99.75	100.25
Węgier	100.75	101.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117.—	117.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	319.10	319.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	800.—	810.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	844.—	846.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	566.—	56 .—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	230.25	230.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. o.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k	2708.—	2713.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	300.25	300.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	172.75	173.75
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	314.—	314.30
Połud. kol. panstw. po 200 złr. w. a.	145.—	145.30
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	167.50	168.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	96.20	96.70
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100.—	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	90.60	91.10
„ „ „ „ po 5 prc. . .	99.25	99.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.25	99.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.20	101.80
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. . .	102.—	102.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.80	99 20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	97.30	97.60
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.50	100.80
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.40	99.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 . .	96.25	96.50
z r. 1867 . .	101.50	102.—
z r. 1868 . .	97 30	97.60
z r. 1872 . .	97.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.85	98.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.—	174.50
Clarego po 40 zł. m. k.	40.25	—.-
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111 —	111.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.25	40.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.—	37.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12 40	12.60
„ „ węgiersk. „ po 5 zł. .	6.20	6.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	53.—	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.75	48.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	21.50	22.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	126.—	127.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	28.25	29.—
Windischgratza po 20 zł. m. k. . .	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. u. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.45	121.60
Paryż za 100 fr.	48.07.50	48.12.50

Kurs złota.

Dukat cesarski mon.	5.71.—	5.73.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.60,—	9.61.—
Rossyjski imperyał	9.87.—	9.89.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 8 marca 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	75
„ „ „ w srebrze . .	80	85
Renta w złocie	101	85
5 prc. austr. renta marcowa	95	40
Akcye banku wiedeńskiego	847	—
„ „ kredytowego	325	20
Londyn	121	57
Srebro	—	
Napoleondor	9	60½
Dukat cesarski men.	5	70
100 marek niemieckich	59	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 573 (1535 1—3)

Posada dyetarjusza z dzienną płacą 80 ct. zaraz do obsadzenia.

Wymogi: ob najomienie z manipulacyą sądową, dobre pismo, nienaganna przeszłość.

C. k. sąd powiatowy

Podbuż, 5 marca 1884.

L. 454. (1544 1—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady naczycielskie w tutejszym okręgu szkolnym: 1. w powiecie stanisławowskim: a) posada starszej nauczycielki do przedmiotów z grupy II przy szkole 8 klasowej żeńskiej w Stanisławowie z płaca 800 zł. Kandydatki z egzaminem grupy I i II mają pierwszeństwo; b) posada przy tejże szkole z roczną płacą 600 zł.; c) jedna posada, a względnie dwie posady młodszych nauczycielek przy tejże szkole z płacą 360 zł.; d) posada nauczyciela przy 4-klasowej szkole w Haliczu z płacą 450 zł.; e) przy szkole 1 klasowej etatowej w Podłużu z płacą 300 zł.; przy szkołach filialnych w Pasiecznej, Chr plinie, Chomi kowie i Międzyhorcach z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem; 2 W powiecie tłumackim; a) przy szkole dwuklasowej w Tyśmienicy posada nauczyciela z płacą 500 zł; b) przy szkołach 1-klasowych etatowych w Olsznicy, Oleszowie, Czarnoł żach, Grus ce i Podpieczarach z płacą 300 zł i wolnem pomieszkaniem; c) przy szkołach filialnych w Woronie, Nadorożnej, Ostryni i Korolówce z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem. Podania zaopatrzone w przepisane dokumenta mają być wniesione w sposób wskazany art. 4 ustawy z 2 maja 1873 najdalej do końca kwietnia 1884.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej w Stanisławowie, 6 marca 1884.

L. 260. (1543 1—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące stałe obsadzić się mające posady nauczycielskie:

1 W Lubaczowie przy szkole 4 klasowej posada nauczyciela kierującego z płacą 500 zł. i wolnem pomieszkaniem.

2. Przy szkołach etatowych w Dachnowie. Gorajcu, Horyńcu, Kobylnicy wołoskiej, Korzenicy, Miękiszu nowym i Zaleskiej woli posady nauczycieli starszych z płacą po 300 zł i wolnem pomieszkaniem.

3. Przy szkołach filialnych w Bihalach, Cieszacinie, Dąbrowicy, Freyfeldzie, Futorach, Grabowcu, Krowicy lasowej, Łowczy, Podemszczyźnie, Rożwienicy i Szczutowie posady nauczycieli młodszych z płacą 250 zł. i wolnem mieszkaniem

Kandydaci lub kandydatki chcący się ubiegać o jedną z powyższych posad wnieść mają podania w przepisane załączniki zaopatrzone za pośrednictwem swych władz przełożonych najdalej do 30 kwietnia 1884.

Jarosław, 8 marca 1884.

L. 2005/pr. (1514 2—3)

Celem obsadzenia posady nadinżyniera w randze VIII. klasy, ewentualnie inżyniera w randze IX klasy, i adiunkta w randze X klasy w Galicyjskiej państwowej służbie budowniczej rozpisuje się niniejszem konkurs do końca marca 1884 r

Ubiegający się o jedną z tych posad winni wnieść swoje podania zaopatrzone w dowody uzdolnienia i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 4 marca 1884.

Licytacye.

L. 15711. (781 2—3)

W dniu 3 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 95-112 w Bylicach Powiecie Samborskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włośc. przeciw Józefowi Matwijów i nieobjętej masie Maryi Matwijów pto 143 złr. 88 ct. w. a.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 złr., wadyum 30 złr.

Na powyższym terminie realność ta nawet po niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć. Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Fiternika z substytucyą adwokata dr. Steuermana.

C. k. sąd powiatowy md.

Sambor, dnia 1 grudnia 1883.

L. 4353. (1119 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Augusta Weczerki 350 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dwóch terminach 3 kwietnia 1884 i 8 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya posiadłości l. w. k. 680 gminy Wadowice objętej, do dłużników Wojciecha Kuli i masy leżącej Agnieszki Kulowej należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2.227 złr. 69 ct., a wadyum wynosi 223 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wadowice, dnia 12 stycznia 1884.

L. 4155. (715 2—3)

W dniach 4 kwietnia, 9 maja i 19 czerwca 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Łubiena i Olgay Kołomyjczak pod lk. 145 w Lucy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 3 złr. 34 ct. i 14 złr. 73 ct. Cena szacunkowa wynosi 130 złr., zakład 13 złr. Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Iwana Stefaników. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

Peczeniżyn, dnia 28 sierpnia 1883.

L. 5614. (950 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się, celem zaspokojenia kwoty 137 złr. 27 ct. w. a. z przyn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego publiczna sprzedaż przymusowa realności włościańskiej w Zarzeczu, pod lk. 13a położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Michała Podgórnego własnej, w trzech terminach, a to dnia 2 kwietnia, dnia 7 maja i dnia 4 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10-tej rano w tutejszym sądzie.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 złr., wadyum 30 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sądowa Wisznia, 20 grudnia 1883.

L. 5276. (923 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 122 złr. 36 ct. w. a. z przyn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego publiczna sprzedaż przymusowa realności włościańskiej w Zarzeczu pod lk. 36 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Wasyla Depy własnej, w trzech terminach, a to dnia 2 kwietnia, dnia 7 maja i dnia 11 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 450 złr., wadyum 45 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sądowa Wisznia, 20 grudnia 1883.

L. 19209. (1473 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Abrahama Kaswiniera w kwocie 810 złr. 50 ct. z pn. odbędzie się dnia 4 kwietnia 1884, dnia 25 kwietnia 1884 i dnia 13 maja 1884, o godzinie 10 rano, w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Ignacego Kosińskiego własnej, w Majdanie pod lk. 341 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 2.559 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 256 złr. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Eminowicz.

Stanisławów, 23 grudnia 1883.

L. 5544. (1013 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że na dniu 1 kwietnia 1884, o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 13 (c. k. radcy Mochnackiego) relicytacya realności pod l. 1904/4 we Lwowie położonej, przedtem do Jana Tabarkiewicza, a obecnie do Emilii Wenzel należącej.

Cena wywołania wynosi 2974 złr. 12 i pół ct., lecz także poniżej tej ceny, a to za jakąkolwiekbądź będzie mogła ta realność przy tym terminie sprzedaną być. Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 200 złr. Dalsze warunki można przeglądnąć w aktach w tutejszej registraturze, a zostaną one przed rozpoczęciem licytacyi także odczytane.

Dla tych wierzycieli, którzy po dniu 28 stycznia b. r. na hipotekę tej realności wejść mogli, a także dla tych którzy już przedtem zahipotekowani zostali, którymby jednak nie mogła być doręczoną teraźniejsza uchwała, relicytacyę rozpisująca z jakiegokolwiekbądź powodu, ustanowiony został kurator w osobie tutejszego adwokata dr. Krattera z zastępstwem adwokata dr. Roińskiego.

Lwów, dnia 9 lutego 1884.

L. 5592. (922 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się, celem zaspokojenia kwoty 133 złr. 76 ct. w. a. z przyn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego publiczna sprzedaż przymusowa realności włościańskiej w Zarzeczu pod lk. 50 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Iwana Kota własnej, w trzech terminach, a to dnia 9 kwietnia, dnia 14 maja i dnia 18 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 złr., wadyum 30 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sądowa Wisznia, 20 grudnia 1883.

L. 31190. (1468 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jozuego Mellera 800 złr. z pn. odbywać się będzie w dniach 22 kwietnia i 27 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w gmachu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 207 dz VIII w Krakowie, Jakóba Hirschfelda własnej, pod następującemi warunkami: Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2428 złr. 80 ct. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania, to jest 243 złr. Przy powyższych dwóch terminach realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie. Gdyby sprzedaż w tych dwóch terminach do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia dogodniejszych dla nabywającego warunków licytacyi, termin na dzień 27 maja 1884, o godzinie 4 po południu, pod rygorem §. 148 p. s. Resztę warunków, oraz wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w registraturze sądowej. O czem się chęć kupienia mających oraz wierzycieli, którzy po dzień 16 kwietnia 1880 do hipoteki weszli, jako też tych, którymby uchwała licytacyjna na czasie doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adwokata dr. Władysława Wilkosza.

Kraków. 11 stycznia 1384.

L. 3112. (550 2—3)

W dniach 4 kwietnia. 8 maja i 19 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnej leżącej masy po Stefanie Tomycz, pod lk. 6 w Berezowie wyższym położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 21 złr. Cena szacunkowa wynosi 200 złr., zakład 20 złr. Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną. Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Dmytra Romanczycza z Berezowa wyższego. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

Peczeniżyn, dnia 23 paźdz. 1883.

L. 5655. (1421 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia resztującego dłużnego kapitału w kwocie 2.742 złr. 21 ct. z procentami 7 pr. od dnia 4 stycznia 1883 i kosztami niniejszego podania w kwocie obecnie przyznanemi 10 złr. 77 ct. na rzecz egzekucyę prowadzącego c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, w dwóch terminach, to jest dnia 9 kwietnia 1884 i 26 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 617 i 797 1/4 we Lwowie położonych, dłużników pp. Józefa Mureckiego i Benjamina Schainera własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 10590 złr., wadyum 1059 złr.

Wrazie niesprzedania realności w powyższych terminach za cenę lub wyżej ceny szacunkowej ustanowiony został termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 27 maja 1884, o godzinie 10 przed południem

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Lwów, dnia 23 lutego 1884.

L. 10192. (1403 2—3)

Dnia 8 kwietnia, 6 maja i 10 czerwca 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 198 w Brzesku wyk. hip. l. 198 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej, Gimpla Drobnera własnej, na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego celem zaspokojenia sumy 1500 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania 4000 złr.

Wadyum 400 złr.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 17 stycznia 1884

L. 480. (1510 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należących się c. k. uprz. galic Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie 16tu rat pożyczkowych po 15 zł; na dniu 17 czerwca i 17 października 1877 — 17 lutego, 17 czerwca i 17 października 1878 — 17 lutego. 17 czerwca i 17 października 1879 — 17 lutego, 17 czerwca i 17 października 1880 — 17 lutego, 17 czerwca i 17 października 1881 — 17 lutego i 17 czerwca 1882, do zapłaty przypadłych, z procentem 10 pro. od dnia zapadłości każdej raty aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącym następnie resztującego jeszcze kapitału dłużnego w kwocie 101 zł. 8 ct. z procentem po 12 prc. od dnia 17 czerwca 1882 bieżącym, oraz kosztami egzekucyi w kwocie 7 zł. 88 ct. wa. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 63 rep. 75 w Piaskach wielkich położonej, według wykazu hipotecznego l. 63 karta B. poz. 1. 2, własnością Piotra Pasieki, a obecnie tegoż spadkobierców Julianny Pasiekowej i małolet. Antoniny, Józefa, Salomei, Maryanny, Stanisława i Anieli Pasieków będącej, w trzech terminach na dniu 24 marca, 28 kwietnia i 28 maja 1884, każdym razem o godz. 10 rano w sądzie.

Cenę wywołania tejże realności stanowi wartość tejże przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 500 zł. Wadyum wynosi 50 zł. wa. Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Podgórze, dnia 5 maja 1883.

L. 9028 (1431 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Leizora Blatta w kwocie 63 zł. 50 ct. w. a. z pn. w dniach 17 marca, 24 kwietnia i 26 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem, przymusową sprzedaż nieoddzielnej połowy realności pod l. k. 252 w Monasterzyskach położonej, nietabularnej, a dłużnika Izaka Leiby Druckera własnej. Cena wywołania 175 zł., wadyum 17 zł. 50 ct. wa Akt zajęcia i oszacowania tudzież warunki są do przejrzenia w registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Monastrzyska, dnia 28 grudnia 1883.

L. 3336. (1499 2—3)

C. k. sąd powiatowy brzeżański ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Aby Aschkanazego przeciw spadkobiercom ś. p. Tomasza Tyrowicza pto 188 zł. z pn. dozwolił przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 12/33 w Brzeżanach na miasteczku położonej, dotąd wedle dom. I. pag. 23 n. 3 haer. na Tomasza Tyrowicza zapisanej, pod warunkami:

1) Do sprzedaży wyznaczono jeden termin na dzień 27 marca 1884 godzinę 9tą rano, w sądzie ogłaszającym, na którym realność wspomniana także niżej ceny szacunku 1224 zł. 20 ct. sprzedaną będzie.

2) Wadyum wynosi 61 zł. 21 ct. gotówką lub w książeczce galic. Kasy oszczędności

3) Obowiązek złożenia reszty ceny kupna w 2 miesiącach po prawomocności aktu licytacyi.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie, jak również stan tabuli, zaś zaległości podatków w urzędzie podatkowym w Brzeżanach.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się Abę Aschkanazego, Jadwigę Limbachowę, Helenę Tyrowiczównę, małolet. Władysława, Kornelię, Tomasza i Jerzego Tyrowiczów, Mindlę Roze, Eizyka Eisena, Macieja Pudę i Salamonową Fadenhechta do rąk kuratora dr. Leona Madejskiego, wreszcie wierzycieli, którzyby po dniu 27 czerwca 1881 do tabuli weszli, do rąk kuratora dr. Gottlieba.

Brzeżany, dnia 30 czerwca 1883.

L. 9332. (1330 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 182 zł. 13 ct. aw., odbędzie się w tutejszym sądzie 11 kwietnia, 16 maja i 20 czerwca 1884, każdym razem o godz. 10 rano, licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Wawrzyńca Dyla własnej, pod l. 29 starą 30 nową w Rokietnicy położonej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 900 zł. Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Kuratorem dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowiono adw. dr. Władysława Jahla.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław, dnia 3 grudnia 1883.

L. 9745. (1031 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Jana Hrywniaka 150 zł odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 18 kwietnia, 23 maja i 27 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużników Aleksandra i Anny małż. Sztuckich własnej, wykazem hipot. l. 136 gminy Pawłosiowa objętej. Wadyum wynosi 10 prc ceny wywołania 1400 zł. Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura. Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu i życia wierzycieli ustanowiono adwokata dra Gaberlego.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław 30 listopada 1883.

L. 9594. (1501 2—3)

Bobrecki c. k. sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej Dawida Lottingera i Chaima Leiby Jageta prawonabywców c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw spadkobiercom Jana Bileckiego o zapłacenie 317 zł. 35 ct. z pn. rozpisuje z powołaniem się na tusąd. uchwałę z 10 sierpnia 1883 l. 6192, ogłoszoną w nr. 238, 239 i 241 urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ ponowną przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu:

a) realności pod l. d. 463 w Bóbrce położonej, wyk. hip. l. 34 objętej, na imię Józefa Bileckiego, Michała Bileckiego syna Jana i Rozalii Zborowskiej zapisanej.

b) ciała hipotecznego wyk. hip. l. 35 gminy Bóbrka objętego, Józefa Bileckiego, Michała Bileckiego syna Jana, Rozali Zborowskiej i Maryi Bileckiej własnego.

c) drugiego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 264 gminy Bóbrka objętego Herza Helfera własnego; i

d) drugiego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 626 gminy Bóbrka objętego, Piotra i Katarzyny Rudych własnego, w jednym na dzień 4 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonym terminie z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2050 zł., poręczne 205 zł., że realność powyższa i ciała hipoteczne na tym terminie najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiekbądź kwotę sprzedane zostaną, że na koniec wyciąg hipoteczny i inne warunki w registraturze sąd. przeglądnąć, o stanie hipotecznym w c. k. urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 14 grudnia 1883.

L. 8061. (1451 3- 3)

W dniu 14 marca i 18 kwietnia 1884, odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy realności n. k. 12 i 211 w Dembowcu położonych. Cena wywołania 330 zł., wadyum 33 zł., kurator ad actum dr. Franciszek Wiediger adw. w Jaśle.

C. k. sąd powiatowy.

Jasło, dnia 4 grudnia 1883.

L. 8249. (1430 1—3)

W dniach 2 kwietnia i 14 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się, celem ściągnięcia wierzytelności masy spadkowej Hirscha Schreibera w kwocie 84 złr. pn., publiczna licytacya realności Jędrzeja Machowskiego w Alwerni l. w. k. 56 objętej.

Cena wywołania 140 złr., wadyum 14 złr., resztę warunków przejrzeć wolno w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy
Krzeszowice, 18 stycznia 1884.

L. 377. (1324 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Szlomy Felsensteina i Jenty Wieselberg przeciw oświadczonym spadkobiercom Nuchima Wieselberga pto 200 złr. z pn., odbędzie się w tymże sądzie, celem ściągnięcia sumy pożyczkowej 200 złr. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż gruntu pod l. top. 2164 w Kołomyi „w Łanach za browarem" położonego, na imię Nuchima Wieselberga wedle dom III, pag. 2 n. haer. 4 zapisanego, w trzech, na dzień 4 kwietnia 1884, 2 maja 1884 i 6 czerwca 1884, każdym razem na godzinę 10 przed południem, wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach, tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 456 złr., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie; wadyum wynosi 45 złr. 60 ct., że dla wszystkich tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczonym gruncie później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Freudenberga ze substytucyą adwokata dr. Trachtenberga, został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącego gruntu, tudzież wyciąg tabularny i bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 17 stycznia 1884.

L. 81140/83 i 6747. (1521 1—3)

W celu wypuszczenia w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych w latach 1884, 1885 i 1886 na gościńcach państwowych w tarnopolskim okręgu budowniczym wykonać się mających, odbędzie się w dniu 26 marca 1884 w tarnopolskim okręgu budowniczym licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót w r. 1884 wykonać się mających, wynosi:
w sekcyi drogowej tarnopolskiej 1.958 złr. 22 ct
w sekcyi drogowej trembowelskiej 2.023 złr. 67 i pół ct.
razem 3.981 złr. 89 i pół ct.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową z osobna lub na obydwie sekcye razem. Jeżeli oferta obejmować będzie obydwie sekcye drogowe, to w takim razie, zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedyńczych sekcyi, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadium wynoszące 5 pr. ceny fiskalnej, nie tylko cyframi ale także i literami, najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mogą.

Oferty nieułożone według przepisów, lub nie podane w terminie nie będą zatwierdzone.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 26 lutego 1884.

W celu wypuszczenia w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych w latach 1884, 1885 i 1886 na gościńcach państwowych w krakowskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 27 marca 1884, o godzinie 12 w południe w c. k Starostwie w Krakowie licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które mają być wykonane w r. 1884 wynosi:
1) w sekcyi drogowej Podgórze 1.162 złr. 6 i pół ct.
2) w sekcyi drogowej Wieliczka 3.031 złr. 42 ct.
3) w sekcyi drogowej Zator 891 złr. 4 i pół ct.
razem 5.084 złr. 53 ct.

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową z osobna, także na kilka sekcyj, lub na wszystkie sekcye drogowe razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcye drogowe, to w takim razie, zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedyńczych sekcyj drogowych, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką na 50 centów i w wadyum wynoszące 5 procent ceny fiskalnej, z wymienieniem cen nie tylko cyframi, ale także i literami, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mogą.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 28 lutego 1884.

L. 4809. (1404 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 281 złr. 27 ct. z pn. od Agnieszki, Kazimierza i Anny Kaniów, c. k. uprz. gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu należącej się, odbędzie się w dniach 18 kwietnia, 26 maja i 30 czerwca, każdym razem o godzinie 9 rano, w budynku sądowym licytacya realności pod lk. 128 w Płazie położonej,

Cena wywołania wynosi 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Realność ta dopiero na trzecim terminie poniżej ceny wywołania może być sprzedana.

Resztę warunków licytacyjnych i odnośne akta można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów, dnia 4 lutego 1884.

L. 194. (1411 1—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Stefana i Jósefy Königów w kwocie 50 złr. w. a. z przyn. odbędzie się na dniu 17 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano, w zabudowaniu sądowem, relicytacya połowy realności pod l. 92 w Prokocinie położonej, według ks. gr. gm. kat. Prokocin, wyk. hip. 92 własnością Julii 1-o Leszczyńskiej 2-o Domagalskiej będącej, na którym to terminie rzeczona połowa realności nawet niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 425 złr., wadyum 42 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

Podgórze, dnia 21 lutego 1884.

L. 3552. (1385 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie, celem zapłacenia uprzyw. galic. zakładowi kredytowemu włościańskiemu zaległych 14 rat po 30 złr. w. a. i reszty kapitału 109 złr. 34 ct. z pn. rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 126 subr. 211 w Zołyni, Jacentego i Karoliny Zaszaków własnej, w trzech terminach dnia 11 kwietnia, 14 maja i 17 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem w budynku tutejszego sądu powiatowego.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 1.000 złr. w. a., wadyum wynosi 100 złr.

Na wypadek niesprzedania tejże realności na powyższych trzech terminach przynajmniej za cenę wywołania lub cenę równającą się wysokości ubezpieczonych na tej realności długów, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków, termin na 24 czerwca 1884, o 4 godzinie po południu, na którym nie stający wierzyciele uważani będą jako przystępujący do uchwały większości obecnych wierzycieli hipotecznych.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 6 kwietnia 1883 do hipoteki weszli lub którymby niniejsza uchwała nie mogła być doręczona, mianowany notaryusz p. Hanusz.

Łańcut, dnia 15 lipca 1883.

L. 8700. (1401 1—3)

Dnia 8 kwietnia 1884 i 6 maja 1884. o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności „Osada dworska 39" w Tymowy, Michała Mrożka własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego, celem zaspokojenia sumy 280 złr. w. a.

Cena wywołania 610 złr.

Wadyum 61 złr.

Wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 6 maja 1884, o 4 po południu.

C. k. Sąd powiatowy
Brzesko, dnia 30 grudnia 1883.

L. 17885. (1303 3—3)

Egzekucyjna licytacya realności pod lk. 1002 i 1003 Tab. 753 i 754 w Brodach Nathana Herscha i Litsche Drillich własnej, odbędzie się dnia 3 kwietnia 1884, o godzinie 10 z rana w biurze l. 3, na rzecz c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego lwowskiego także po niżej ceny szacunkowej 5898 złr. w. a.

Wadyum 5 prc.

Reszta warunków licytacyjnych tusądową uchwałą do l. 9372 w Gazecie urzędowej lwowskiej l. 208, 210 i 211 ogłoszonych niezmieniona.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Starzewski w Brodach.

C. k. sąd powiatowy
Brody, dnia 22 grudnia 1883.

L. 2598. (1452 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Mordka Gasthaltera w ilości 59 złr. w. a. z pn., rozpisuje się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności Antoniego Jusków także Bereziak zwanego, wykazem hipotecznym gminy katastralnej Konty tusądowego objętej na dzień 31 marca 1884 i dzień 30 kwietnia 1884, o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym odbyć się mająca.

Cena wywołania wynosi 110 złr. w.a., wadyum 10 złr. 10 ct., a kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany Andrzej Romaniuk z Kontów.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. sąd powiatowy
Olesko, 27 sierpnia 1883.

L. 16565. (909 3—3)

Dnia 3 kwietnia 1884, dnia 5 maja 1884 i dnia 5 czerwca 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 28. 20 i 20 rep. 21, 23 i 123, w Woli baranieckiej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie Jośla Ballenzweiga przeciw Dawidowi Ehrlich pto 350 zł. w. a. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 560 złr., wadyum 56 złr. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w t. s. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd pow. m. d.
Sambor, dnia 30 grudnia 1883.

L 7880, (850 3—3)

W dniach 3 kwietnia 1884 i 14 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądu tutejszego przymusowa publiczna sprzedaż do Zdzisława Zakliki należącej, $^1/_{10}$ części dóbr Gwoźnica dolna, Gwoźnica, dóbr części Gwoźnica górna majętności Bliznianka I część i Bliznianka II część wykazami hipot. l. 88, 126, 127, 94 i 95 objętych, celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej Kazimiry Zakliczyny, względnie jej spadkobierców, mianowicie odsetek 7 proc. od kapitału 10.000 złr. w. a. od 1 stycznia 1876 liczyć się mających z pn.

Na każdym z tych terminów sprzedane zostaną wymienione części dóbr jedynie wyżej lub za cenę oszacowania.

Wrazie. gdyby w ten sposób sprzedane być nie mogły, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na 15 maja 1884.

Cenę wywołania $^1/_{10}$ części dóbr Gwoźnica dolna, Gwoźnica i dóbr częśc Gwoźnica górna stanowi kwota 4,939 złr. 17 ct., wadyum 494.

Cena wywołania $^1/_{10}$ dóbr Bliznianka I i Bliźnianka II kwota 744 złr. 39 ct., wadyum 75 złr.

Resztę warnnków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyę rozpisująca albo wcale, albo w należytym czasie doręczoną nie była, oraz tych, którzyby po dniu wydania wyciągów hipotecznych wspomnionych dóbr, to jest po dniu 25 stycznia 1883 na egzekwowaną $^1/_{10}$ część dóbr Gwoźnicy dolnej, Gwoźnicy części, Gwoźnicy górnej zaś po dniu 11 stycznia 1883 na egzekwowaną $^1/_{10}$ część majętności Bliznianka I i II część do tabuli weszli, ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Reicha, z substytucyą adw dr. Alsa.

Z c. k. sądu obwodowego
Rzeszów, dnia 17 stycznia 1884.

L. 1003. (662 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Józefa i Pauliny Meisenhälterów po 20 złr. miesięcznie od dnia 1 listopada 1876 do dnia 1 kwietnia 1877 z pn. odbędzie się dnia 3 kwietnia 1884, o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Antoniny Kaiser, wedle Dom. 107 pag. 24 n. 15 haer., należących, $^3/_{16}$ części realności pod l. 130$^4/_4$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawej niżej ceny wywołania 790 złr. 89 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 79 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Anny i Franciszka małż. Helbingów, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 9 sierpnia 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Till kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr, Błażejowski, już uchwałą z dnia 7 września 1883, l. 34,221 mianowany został. Lwów, dnia 19 stycznia 1884.

L. 6413. (1453 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnienia pretensyi Israela Reitzfelda w kwocie 45 zł. z pn. odbędzie się dnia 20 marca 1884, o godzinie 11ej rano, przymusowa sprzedaż realności w Dziewięcierzu pod l. d 16 wedle wykazu hip. l. 399 C. I dłużnika Iwana Szarko własnej, za hipotekę służącej, na 255 zł. ocenioną. Warunki licytacyjne przejrzeć wożna w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Rawa, dnia 18 stycznia 1884,

L. 58. (1481 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowemsiole podaje do wiadomości, że w dniach 2 kwietnia, 5 maja i 5 czerwca 1884 odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności nietabularnej, pod lk. 87 w Shorykach Semka i Maryi Kiełbasów własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość., celem zaspokojenia 152 złr. w. a. z pn., każdym razem o godz. 10 przed poł. z tem, że realność ta na dwóch pierwszych terminach za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim także niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa, oraz wywołania wynosi 300 złr., zakład 30 złr.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyi. można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Franciszka Sobola, c. k. notaryusza. C. k. sąd powiatowy.

Nowesioło, dnia 9 stycznia 1884.

L. 1002. (813 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 230 złr. i 230 złr. z przynależytościami, odbędzie się dnia 3 kwietnia 1884, o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Honoraty Kwaśniewicz, wedle dom. 117 pag. 157 n. 27, 28 haer. należącej realności pod l. 175$^3/_4$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 10.000 złr. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 500 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 21 lipca 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Krzyżanowski kuratorem, a jego zastępca adwokat dr. Szwedzicki uchwałą z dnia 7 września 1883, l 35643 już mianowany został.

Lwów, dnia 26 stycznia 1884.

L. 535. (1466 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi, celem wydobycia pretensyi Leiby Dawida w kwocie 12 złr. w.a. z pn. w dniach 31 marca 1884, 1 maja 1884 i 4 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 9 rano w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż realności pod lk. 77 w Luce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużnika Tymka Borszczewskiego własnej.

Cena wywołania 560 złr.

Wadyum 56 złr.

Akt zajęcia i oszacowania, tudzież warunki są da przejrzenia w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Monasterzyska, 7 lutego 1884.

L. 2540. (1482 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w trzech terminach dnia 3 kwietnia, 8 maja i 19 czerwca 1884 każdym razem o godz. 10 rano, na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hip. we Lwowie pto 2885 złr. 37 ct. a. w. z pn., publiczna sprzedaż realności wedle dom IV i XI p. 6 i 4 n. 1 i 9 on., pod l 2 i 3 na Podzamczu w Stryju wedle dom. IV pag. 5 i 876 n. 1 haer. do Mayera Zwillinga należących.

Cenę wywołania stanowi wartość 7509 złr. zakład 750 złr. 90 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

Stryj, dnia 15 lutego 1884.

L. 108. (1523 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w resztującej kwocie 76 złr. 04 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 46 subs. 59 w Lipowcu, dłużnika Wasyla Hauryszkiewicza własnej, l. wyk. hip. 90, księgi gr. rzeczonej gminy objętej, na dniu 4 kwietnia i 9 maja 1884 każdym razem o godz. 10 przed poł., na których to terminach realność ta za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedaną zostanie.

W razie, gdyby na drugim terminie sprzedaż ta do skutku nie przyszła, celem ułożenia łżejszych warunków licytacyjnych, termin na dzień 16 maja 1884 wyznaczonym zostanie, a niestający za przystępujących do wniosku większości dających uważani będą.

Cena wywołania 200 złr. w. a.

Wadyum 20 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i oszacowania tej realności, przejrzeć można w tus. registraturze w godzinach urzędowych.

Dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby niniejszą licytacyę dozwalająca uchwała doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem Antoniego Praschla c. k. notaryusza w Lubaczowie.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, dnia 27 stycznia 1884.

Upadłości.

L. 1421. (1497 2—3)

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski na prośbę Mosesa Rose, kupca modniarskich towarów w Rzeszowie, otwiera konkurs na cały, gdziekolwick znajdujący się majątek ruchomy, również i na majątek nieruchomy, w krajach tych, w których ust. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się, do dłużnika Mosesa Rose, trudniącego się handlem towarów modniarskich, w Rzeszowie zamieszkałego, do rejestru firm handlowych niewciągniętego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj wyż. Schmida, a zaś tymczasowym zarządcą masy rozbiorowej p. adw. dra Reicha.

Wszystkich wierzycieli dłużnika upadłego wzywa się, aby na dniu 20 marca 1884 o godz 10 z rana w biurze komisarza konkursowego nr. 1 zaopatrzeni w potrzebne dokumenta się zgłosili i wnioski swe co do zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy konkursowej uczynili, i zarazem wydział wierzycieli wybrali.

Dalej wzywa się wszystkich, którzyby pretensye swoje jako wierzyciele konkursowi, przeciw tejże masie rozbiorowej podnieść chcieli, a nawet w razie gdyby względem ich pretensyj już spór wytoczony został, aby do dnia 20 maja 1884 pretensye swe w tutejszym sądzie obwodowym pod rygorem w ust. konk. wyrażonym, do masy konkursowej zgłosili, następnie zaś na terminie likwidacyjnym t j. dnia 10 czerwca 1884, o godz 10 z rana, przed komisarzem konkursowym zgłoszone pretensye zalikwidowali, i pierwszeństwo swych wierzytelności wykazali.

Ten ostatni termin wyznacza się też w myśl §. 68 ust konk. dla wszystkich wierzycieli, w celu zawarcia możebnej ugody.

Na owym terminie będzie też wolno owym wierzycielom, którzyby swoje pretensye już zgłosili przez wybór wolny, w miejsce dotychczasowego zarządcy masy i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, ich zaufania godne, mianować.

Wierzyciele ci, którzy nie mieszkają w Rzeszowie, lub w pobliżu tego miasta, winni są w zgłoszeniu pretensyi swej, wskazać zastępcę w Rzeszowie zamieszkałego, do odebrania wszelkich uchwał umocowanego, inaczej bowiem na koszt i niebezpieczeństwo ich, dla tychże kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w tem postępowaniu konkursowem, nastąpią w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Rzeszów, 6 marca 1884.

L. 2231. (1557 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1. dz. pr. p. położony majątek Nuchima Kiss, kramarza z Złoczowa.

Kierownictwo tego konkursu porucza się c. k. adjunktowi p. Arturowi Aulichowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dra Mijakowskiego z Złoczowa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 18 marca 1884, o godzinie 10tej przed południem, w tutejszym c. k. sądzie.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 25 kwietnia 1884, i podać ją na terminie na dzień 17 maja 1884 godz. 10tej przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Złoczów, dnia 4 marca 1884.

L. 2247. (1540 1—3)

Sprostowanie.

Odnośnie do edyktu tutejszego c. k. sądu obwodowego z dnia 3 lutego 1884 l. 1581 uwiadamia się, że konkurs na majątek Pinkasa Amreicha, a nie Amrelicha w Borszczowie otworzonym został.

Tarnopol, 26 lutego 1884.

L. 1113. (1556)

W sprawie konkursowej Ignacego Fraenkla, byłego dzierżawcy folwarku „Stadnin“, został p. c. k. adjunkt Aulich sądu obwodowego w Złoczowie, komisarzem konkursowym ustanowiony, w miejsce p. c. k. sędziego powiatowego z Glinian.

C. k. sąd obwodowy.

Złoczów, 23 lutego 1884.

Księgi gruntowe.

L. 373. (1505)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy „Kokoszyńce“, rozpoczyna sąd dnia 24 marca 1884. Każdy interesowany ma zgłosić się, i wszystko przytoczyć co dla obrony swych praw uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów, 3 marca 1884.

L. 1195. (1504)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy „Kozina“ dnia 28 kwietnia 1884, rozpoczyna.

Każdy kto ma iuteres prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia lub obrony praw swych stosownem uzna.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 5 marca 1884.

L. 63—65. (1548)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Wojniczu zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg gruntowych, najpierw dla gminy katastralnej „Łukanowice“ z miejscowością „Nakle“, a następnie, dla gmin katastralnych: „Bieskupice“ z miejscowością „Domosławice“, i „Złota“, z dniem 13 marca 1884, rozpoczyna. Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wojnicz, dnia 5 marca 1884.

L. 40. (1534)

Dochodzenia mające na celu założenie księgi gruntowej dla gminy Czułówek rozpoczną się 17 marca 1884. Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

C. k komisya hipoteczna.

Liszki, 6 marca 1884.

L. 932,933. (1539)

Arkusze posiadania z aktami założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zwyżeń, wykłada się do przejrzenia w sądzie tutejszym. Zarzuty można wnosić po dzień 24 marca 1884.

Załoźce, dnia 3 marca 1884.

Arkusze posiadania z aktami założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Seretec, wykłada się do przejrzenia w sądzie tutejszym. Zarzuty można wnosić po dzień 24 marca 1884.

Załoźce, dnia 3 marca 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3440 (529 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Liszkach wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Grzesiaka, by do spadku po ojcu swoim Adamie Grzesiaku dnia 7 czerwca 1883 w Zagaciu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym w przeciągu jednego roku się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie spadek przeprowadzony będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Janem Kantym Grzesiakiem dla niego ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Liszki, 27 października 1883.

K. 5788. (1461 1—3)

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie zalegają następujące przesyłki wartościowe i przekazy pocztowe z r. 1882, które ani przez adresatów ani przez nadawców podjęte nie zostały.

Kundmachung.

Bei der k. k. Post- und Telegrafen-Direction in Lemberg erliegen nachstehende Werthsendungen und Postanweisungen aus dem Jahre 1882, welche weder von den Adressaten noch von den Aufgebern behoben worden sind.

L. poczt. / Post Nr.	Miejsce nadania / Aufgabeort	Nazwisko adresata / Name des Adressaten	Miejsce przenaczenia / Bestimmungsort	Nr. rekomendacyi / Rec. Nr.	Wartość / Werth fl.	kr.	Uwaga / Anmerkung
1	Lemberg	Hirsch et Sohn	Wien		50	—	
2	Podkamień obok Brodów	Freilich	Odessa	6820	10	—	
3	Poronin	Czermak	Kamieniec podol.		3 rub.		
4	Lwów, dworzec	A. I. Weleite	Frankfurt		2	50	
5	Bochnia	Wasserberger	Warszau	Dokumenta			
6	Tarnopol	Boschko	Podwołoczyska		3	60	
7	„	Bons	Łuck		10	—	
8	„	Freudenthal	Kraków		2	—	
9	Stanisławów	Hickmann	Czernowitz		10	—	Nachnahme 5 fl.
10	„	Nachwalger	Obertyn		10	—	Nachnahme 15 fl. 30
11	„	Gorecki	Buczacz		—	—	Nachnahme
12	„	Biblioteka uniwersalna	Lwów		—	—	
13	„	„ „	„		6	—	
14	Złoczów	Herman	Kołomyja		10	—	
15	„	Wojciechowa	Kraków		2	—	
16	Kraków, miasto	Krzemiński	Warszawa		28	—	
17	„	Jankowa	Mościska		2	—	
18	„	Weber	Weldes		2	—	
19	Kołomyja	Aschybrener	Gródek		1	—	
20	Drohobycz	Korostyński	Dobromil		47	—	
21	Sokal	Makuch	Rzepienik		2	—	
22	Złoczów	Husek	Tarnopol		15	—	
23	Sambor	Rudnicki	Chyrów		5	—	
24	„	Piotrowska	Kossów		2	—	
25	Tarnów	Ettinger	Neusandez		30	—	
26	„	Gränzauer	Jaroslau		5	51	Nachnahme
27	Łancut	Charles	Krakau		4	—	
28	Skała	Mendel Presser	Sołotwina b. Brzesko	266	10	—	
29	Dolina	Hersch Sitzer	Tyśmienica	151	5	—	
30	„	Spar-Credit-Verein	Stanislau	296	2	50	
31	Jarosław	Jakób Karyta	Biecz	840	5	—	
32	Złoczów	Rückmeldungsschein	Brody	375	1	—	
33	Lwów I.	Katarzyna Blicharska	Kolbuszowa	189	20	—	
34	Podhajce	Markus Kapelusz	Brody	286	1	—	
35	„	Israel Majer	Bobrka	184	5	—	
36	Lemberg	Rückmeldungsschein	Stryj	876	—	50	
37	Zborów	Anna Kozłowska	Wybranówka	46	1	—	
38	„	Rückmeldungsschein	Lemberg	277	—	45	
39	Lemberg II.	Daniel Czujak	Żółkiew	376	1	—	
40	Kołomyja	Feliks Wojciech	Czernowitz	542	1	50	
41	Kołomyja	Gedalie Jahn	Lwów	124	2	—	
42	Stryj	Maryan Bałkiewicz	Nowemiasto	431	1	—	
43	Lemberg III	Franciszek Wokac	Prag	168	1	—	
44	Lemberg II	Rückmeldungsschein	Kraków	1046	1	—	
45	Tarnopol	Władysław Dąbrowski	Buczacz	476	2	—	
46	Rzeszów	Rückmeldungsschein	Sieniawa	624	—	14	
47	Przecław	Benjamin Schien	Głogów	332	6	22	
48	Lemberg	Infeld	Wien	2502	15	—	
49	Lemberg I	Rückmeldungsschein	Lemberg Stadt	126	—	25	
50	Tarnów	Michał Leżan	Wojnicz	1752	—	86	
51	„	Rückmeldung	Kraków	458	2	—	
52	Budapest	Vadas	Brody	2568	—	1	
53	Lemberg I	Cidler	Stryj	444	1	—	
54	Podzamcze	Sara Klahr	Brody	19	78	82	
55	Tarnopol	Maryanna Bryk	Tarnów	1317	2	—	
56	Skała	Rychter	Rotterdam	324	—	50	
57	Leszniów	Feivel Horszowski	Uhnów	49	5	—	
58	Przemyśl	Jędrzej Wrzsza	Głogów	1632	1	—	
59	„	Efroim Nagel	Tarnopol	1574	3	—	
60	„	Rückmeldung	Sieniawa	1745	1	50	
61	„	„	Grabownica	793	2	50	
62	Staremiasto	K. Gwizdow	Solina	236	4	—	
63	Neusandez	Polubiak	Czarny Dunajec	1020	3	—	
64	Skole	Johan Berger	Lucz Nö 2	405	—	50	
65	Przemyśl	Rafał Szolder	Przemyśl	110	5	—	
66	Brody	Rückmeldung	Stanislau	1313	—	50	
67	Lemberg II	Adolf Herze	Gródek	1774	1	50	
68	Lemberg Stadt	Rückmeldung	Janów b. Lemb	3680	1	1	
60	Lemberg I	Josef Teserowicz	Dobój	465	3	—	
70	Lemberg Stadt	I. Spira	Krakau	3009	4	20	
71	„ „	Schiff	Lemberg	944	2	—	
72	Kraków	Schram	Dąbrowa	2213	3	—	
73	Kraków Fil.	Izak Laufer	Chrzanów	617	1	—	
74	„ „	Urząd pocztowy	Rrzeszów	1621	1	—	
75	„ „	August Redyk	Kraków	1936	1	—	
76	Kraków miasto	Schneider et Immergluck	Wiedeń	726	14	90	
77	Kraków dworzec	Fritz Kern	Plausche super. (Suisse)	21	15	—	
78	Lemberg II	Schmerl Gottesmann	Podhajce	1737	50	—	
79	Tłumacz	Anna Betlejska	Stanisławów	125	1	—	
80	Kraków miasto	Kasperuk	Cieszyn	327	1	—	
81	Kraków dworzec	Potoczek	Staremiasto	306	3	—	
82	Przemyślany	Marya Luksz	Sassów	47	5	—	
83	Brody	M. Goldenberg	Lwów	1295	5	—	
84	Lwów Fil. I	Piotr Wujciecki	Lwów	755	1	50	
85	Kraków Fil.	Zarząd poczty	Dembica	1069	5	—	
86	Przemyśl	Piekło	Rzeszów	2686	3	—	
87	„	Rückmeldung	Leżajsk	659	1	—	
88	Kraków Fil.	Pokorny	Teszen	860	2	—	

Lwów, dnia 1 marca 1884.

L. 51455. (221 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Eliasza Leibę Sassa, że na żądanie banku hipotecznego do l. 51455 w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Eliaszowi Leibie Sassowi o zapłacenie 6373 zł. 99 ct. wa. z pn. uchwały z dnia 7 listopada 1883 do l. 45744 i 1go grudnia 1883 l. 33883 dla Eliasza Leiby Sass wygotowane ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Byk doręczono i dalsze w tej sprawie wydane uchwały temuż kuratorowi doręczone zostaną.

Lwów, 29 grudnia 1883.

L. 11911. (321 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wsprawie wekslowej Leiby Bergmana przeciw Mendlowi Selzer o 200 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mendla Selzera adw. dr. Zakrzewskiego z substytucyą dr. Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 20 grudnia 1883.

L. 13218. (431 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Podgórskiego, iż na prośbę Herscha Landau dozwolono uchwałą z dnia 18 lipca 1883 l. 8877 na rzecz tegoż intabulacyi prawa zastawu dla sumy 58 zł. w. a. z pn. w stanie biernym 6|20 części realności pod lk. 113 w Iwoniczu położonej tegoż dłużnika własnych i odnośną uchwałę temuż do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Łużeckiego doręczono.

Przemyśl, 17 października 1883.

L. 3730. (436 2—3)

Tutejszy sąd uwiadamia, że dnia 17go marca 1879 Piotr Pobidyński we Lwowie bez testamentarnie zmarł.

Gdy miejsce pobytu Jędrzeja Pobidyńskiego wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż by w przeciągu roku w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł gdyż inaczej pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Hawryłem Hudymą przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Nowesioło, dnia 4 listopada 1883.

L. 14610. (275 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie Jony i Blimy Aronauer, o utworzenie nowej osobnej karty hipotecznej dla realności pod lk. 166 st. 37 n. w Drohobyczu położonej zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznane wierzycielki Katarzynę i Barbarę Hausberg, iż na prośbę Jony i Blimy Aronauer de praes. 23 lipca 1882 l. 6140 tusąd. rezolucyą z dnia 18 marca 1883, l. 2722 pozwolono na odłączenie realności pod lk. 166 daw. 37 now. od realności nr. 221 w Drohobyczu położonej i otworzenie nowej karty hipotecznej dla tejże realności pod lk. 166 daw. 37 now. za równoczesnem przeniesieniem na nią wszystkich pozycyj stanu czynnego i biernego z realności pod lk. 221.

Kuratorem dla tych nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycielek, ustanowiono adw. dra Wohllernera, któremu doręczono dotyczące rezolucye.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 22 sierpnia 1883.

Z. 53252. (566 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird der Besitzer des von der Lemberger Filiale der Krakauer wechselseitigen Kreditgesellschaft auf den Namen des Sewerin Warteresiewicz aufgestellten Einlagebüchels dto 29 Mai 1877 Nr. 94 mit der Bestättigung über Einlage von 800 fl. ö. W. aufgefordert, dasselbe binnen Einem Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen um so gewißer dem hiesigen Gerichte vorzulegen, als widrigenfalls solches nach Ablauf dieser Frist amortisirt werden würde.

Lemberg, 4. Jänner 1884.

Z. 53223. (661 3—3)

Von Seiten des k. k. Landesgerichtes zu Lemberg werden die Besitzer der der Frau Julie Kunde Gutsbesitzerin in Gollitsch bei Cilli angeblich entwendeten, am 1. September 1883 fälligen Coupons von den 6 proc. Hypotekenbriefen der k. k. priv. galizischen Aktien Hypotekenbank Serie E. Nr. 867 über 5000 fl. und Serie D. Nr. 8498 über 1000 fl. ö. W aufgefordert, diese Coupons binnen einem Jahre, sechs Wochen und drei Tagen nach der dritten Einschaltung dieses Ediktes um so gewißer anher vorzulegen, als widrigenfalls solche nach fruchtlos verstrichener Frist für amortisirt erklärt werden würden.

Lemberg, am 12. Jänner 1884.

L. 7315. (652 3—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Bolesława Swolkienia i Jadwigę Swolkieniową, że celem doręczenia im uchwał z dnia 13 października 1883 l. 6022 w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach o zapłacenie 180 zł. w. a. ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adwokata dra Żelechowskiego w Nowym Sączu, z którym ta sprawa według przepisów postępowania sądowego, przeprowadzoną zostanie, jeżeli sami do sądu się nie zgłoszą, lub innego pełnomocnika nie wskażą.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1883.

L. 124. (483 —3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 23 marca 1883 zmarła Karolina Drauk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi miejsce pobytu spadkobiercy Józefa Wiatra wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż, by w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego w tutejszym sądzie się zgłosił, i deklaracyę swoją wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzonym będzie.

W Tarnowie, dnia 10 stycznia 1884.

Z. 30370. (469 3—3)

Zu Folge Ansuchens der k. k. priv. allgemeinen Verkehrsbank in Wien wird Jedermann welcher sich in dem Besitze der Grundentlastungs- Obligation des Großherzogthumes Krakau Nr. 119 ausgstet am 1. November 1853 auf 500 fl. C. M. lautend, auf den Lateranenser - Domherrn - Verein in Krakau befindet, aufgefordert, diese Grundentlastungs Obligation binnen einem Jahre sechs Wochen und drei Tagen vom Tage der dritten Einschaltung des Ediktes an gerechnet, hiergerichts zu erlegen, widrigenfalls selbe für amortisirt erklärt werden wird

K. k. Landesgericht.

Krakau, 31. December 1883.

L. 406. (474 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie zawiadamia niniejszem edyktem p. Mendla Alster, że przeciw niemu wniósł pod dniem 12 kwietnia 1883 l. 3792 Salomon Dąb pozew o wyjawienie spadku po Sarze Alster, lub zapłacenie sumy 47 zł. a. w. z pn.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Mendla Alstera jest niewiadomem, przeto c. k. sąd celem zastępowania go ustanowił kuratora w osobie dra Reinsa adwokata w Rzeszowie. Zaleca się zatem niniejszym edyktem p. Mendlowi Alster, aby przed terminem, który na dzień 19 lutego 1884 o godzinie 9 z rana do rozprawy sumarycznej jest wyznaczony, zastępcy potrzebne do obrony dokumenta udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem tutejszemu sądowi doniósł gdyż w razie przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Rzeszów, dnia 13 stycznia 1884.

L. 75. (488 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Rapaporta zawiadamiamy, że Teodor Łobarzewski wniósł pod dniem 27 maja 1883 l. 6832 przeciw niemu i wspóln. pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie sumy 3000 zł. w obligacyach indemnizacyjnych ze stanu biernego dóbr Stobikowa górna i dolna z pn., który uchwałą z dnia 1 czerwca 1884 do postępowania pierwotnego zadekretowano z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony.

Zalecamy tedy Izaakowi Rapaportowi, ażeby albo adw. dr. Tokarzowi, którego kuratorem dlań ustanowiono, informacyi wcześnie udzielił lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 10 stycznia 1884.

L. 396. (234 3—3)

C. k. sąd delegow. miejski dla spraw cywilnych w Krakowie ustanawia w sporze drobiazgowym Ferdynanda Kosiby przeciw Antoniemu hr. Mniszchowi o zapłacenie 50 zł. w. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego hr. Antoniego Mniszcha kuratorem adw. dr. Dominika Markiewicza ze substytucyą adw. dr. Leszka.

Zawiadamiając o tem niniejszem Antoniego hr. Mniszcha wzywa się go aby ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów lub innego pełnomocnika w obrębie tut. sądu sobie ustanowił i o tem tutejszy sąd zawiadomił.

Kraków, 6 stycznia 1884.

L. 360. (379 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Ornsteina, iż w skutek prośby de praes 9 stycznia 1884 l. 360 przez Mayera Thumina wniesionej w sporze o zapłacenie sumy 70 zlr. z pn. ustanowiony został dla niego kuratorem adw. dr. Reich w Rzeszowie i temu rezolucya tut. sąd z dnia 12 listopada 1883 l. 9787 dozwalająca egzekucyjnej publicznej sprzedaży ruchomości protokołem de praes. 25 kwietnia 1883 l. 2697 zajętych doręczoną została.

Rzeszów, dnia 11 stycznia 1884.

L. 9061. (388 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu uwiadamia z życia i pobytu swego niewiadomego Bartłomieja Karkoszę, że w dniu 17 marca 1852 w Padwi zmarła Agnieszka Karkoszowa beztestamentalnie z pozostawieniem majątku, do którego to spadku jest on powołany z ustawy.

Wzywa się go przeto, aby w przeciągu jednego roku, do spadku się zgłosił, lub swoje obecne miejsce pobytu sądowi podał, gdyż inaczej spadek z kuratorem dla niego ustanowionym Stanisławem Karkoszą z Padwi pertraktowanym zostanie.

Mielec, 5 stycznia 1884

L. 9268. (328 3—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Marka Marcelego dw. im. Suchorowskiego, w celu doręczenia mu uchwały z dnia 10 marca 1883 l. 10496, którą intabulacyę wykreślenia resztującej sumy 254 zlr. 34 ct. m. k. z pn. w stanie biernym ciał hipotecznych l. wyk. hip. 546 i 467 ks. gr. miasta Złoczów z przedm. Szlaki i Gliniańskie na rzecz Marka Marcelego dw. im. Suchorowskiego ciężącej dozwolono, kuratorem adw. dra Wesołowskiego, z zastępstwem dra Mijakowskiego ustanowił, i temuż rzeczoną uchwałę doręczył.

Złoczów, dnia 17 listopada 1883.

Z. 12208. (608 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird hiemit bekannt gemacht, daß die in Kolomea ihren Sitz habende Genossenschaft unter der Firma: „Kaufmännischer Kredit-Vorschuß- und Sparverein“ in Folge Beschlußes der Genossenschaft aufgelöst worden ist.

Kolomea, am 31. December 1883.

L. 21728. (1485 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Szymona Korczowskiego, Michała Korczowskiego i Anny z Korczowskich Mysuła, o uzupełnienie tabuli miasta Tarnopola przez utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 159/a w Tarnopolu, tudzież prośby Abrahama Köstenblatta, o uzupełnienie wspomianej tabuli miasta Tarnopola utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 1824 w Tarnopolu powiecie sądowym Tarnopolskim i w tamtejszej gminie podatkowej, położonej. c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, uchwałą z dnia 1 maja 1883 l. 5002, urzędowi hipotecznemu polecił, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mających ciał tabularnych i za właścicieli realności pod l. k. 159|a Szymona Korczowskiego, Michała Korczowskiego i Annę z Korczowskich Mysuła, zaś za właściciela realności pod l. k. 1824, Abrahama Köstenblatta zaintabulowała. któremu to poleceniu, tarnopolski urząd hipoteczny, zadość uczynił. Projekt utworzyć się mających ciał tabularnych może w urzędzie hipotecznym ksiąg gruntowych miasta Tarnopola być przejrzanym a od dnia 1 maja 1884, za księgę gruntową uważanym będzie; Również oznajmia się że od dnia powyższego począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne, do księgi gruntowej w ciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw. przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu swoje zgłoszenia do dnia 30 listopada 1884, tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 13 listopada 1883.

Doniesienia prywatne.

Z powodu mocno nadwątlonego zdrowia i sił starganych, zmuszony byłem z dniem 8 marca br. opuścić na jakiś czas dom księstwa Sapiehów; o czem czuję się w obowiązku zawiadomić te osoby, które zostawały ze mną w długoletnim stosunku — bądź jako z sekretarzem pałacu księżnej Leonowej Sapieżyny, bądź też jako z administr kamienic ks. A. Sapiehy we Lwowie — a żegnając niniejszem wszystkich pp. kupców, dostawców przedsiębiorców i rzemieślników jak najserdeczniej, upraszam ich zarazem, aby począwszy od 8 marca 1884 r. nie wydawali nikomu na podstawie moich biletów lub kwitów żadnych towarów i nie załatwiali nadal żadnych spraw na rachunek JO. ks. Sapiehów, gdyż z góry oświadczam, że podobne bilety i kwity, jako podrobione, nie będą ani mnie ani skarbu książęcego obowiązywały — dla tego przestrzegam każdego zawczasu przed możliwemi stratami i nieprzyjemnościami.

Antoni Petrykiewicz.

Lwów, ulica Kurkowa l. 39. (1576 1-3)

Galicyjski Zakład ciemnych we Lwowie.

Zamknięcie rachunków za rok 1883.

Przychód

	złr.	ct.
1. Odsetki od kapitałów hipotekowanych złr. 20.170	1.003	50
2. Odsetki od papierów majątku własnego zł. 80.513	4.263	36
3. Z fundacyi ś. p. Sikorskich 1/3 dobr Bukowa i Trześniowa z dzierżawy złr. 1.500 i od oblig. indemniz. złr. 6000 m. k. zł 378	1 878	—
4. Czynsz roczny z domu pod l. 140 m. legowanego przez śp. Ewę Boznańską	1000	—
5. Odsetki z daru śp. Ludwika Skrzyńskiego zł. 3000 w oblig. indemnizacyjnych	141	74½
6. Odsetki z fundacyi Zaborskiego	300	—
7. Subwencya a. Sejmu krajow.	2.000	—
" b. miasta Lwowa	500	—
8. Dary		
a. od gal. kasy oszczędności	500	—
b. od JE. Alfr. hr. Potockiego	52	50
c. od Wgo Zygm Richtmana	25	—
d. od Dr. M. Roinskiego	30	71
e. gminy m. Drohobycza	20	—
f. rożne	3	—
9. Ze sprzedaży wyrob. chłopców i dziewcząt	368	13
Razem	12.085	94½

Przychód nadzwyczajny

	złr.	ct.
1. Zapisy ś. p. Klementyny z Rudnickich Broniewskiej	2.000	63
2. Zysk przy sprzedaży i wylosowaniach papierów wartościowych	201	71
3. Sprzedano stary fortepian	15	—
4. Majątek własny: Wylosowano 1.900 zł., a sprzedano 6.900 zł. 6 prc. listów gal. hipotecznych	8800	—
Razem	11 017	34

Oprócz powyższego przychodu wpłynęło w darze od JO Jerzego ks. Czartoryskiego dla chłopców i dziewcząt ociemniałych na święta Bożego Narodzenia 10 złr. i osobno dla nich 140 złr. na wkładki do kasy oszczędności, a W. Mikolasz ofiarował bezpłatnie lekarstwa wartości 46 zł. 38 ct. wa.

Rozchód

	złr.	ct.
1. Niedobór z r. 1882	21	84
2. Pensya, płaca i renumeracya nauczyciel, metrów muzyki, rękodzielników i sług	3.402	—
3. Wikt dla 15 chłopców i 12 dziewcząt i 4 sług	4 537	60
4. Odzież, obuwie, bielizna i pościel	593	12
5. Opał i światło	369	47
6. Wydatki naukowe, muzyczne, rzemieślnicze, na roboty chłopców i dziewcząt	349	70
7. Różne potrzeby dla domu i dla wychowańców	232	28
8. Utrzymanie budynku Zakładowego	298	29
9. Wychowańcom wypłacono 2/3 ze sprzedaży ich własnych wyrobów	245	41
10. Wydatki kancelaryjne	552	05
11. Taksy do legatu	20	50
12. Zapomoga nauczycielowi na kuracyę	200	—
13. Pożyczka temuż za zwrotem	120	—
14. Różne	37	10
Razem	10.979	36

Rozchód nadzwyczajny

Za legat ś. p. Broniewskiej i z powodu mnogich wylosowań kupiono dla **majątku własnego**:

		złr.	ct.
5 prc. listów kredyt.	złr. 4.700		
" " hipotecz.	" 200		
4½ prc. obligacyi pożyczki krajowej	8.000		
łącznie	12.900	12.046	64
Za kupony		55	09
Dopłaty przy zakupnie papierów wartościowych z powodu wylosowania		74	66
łącznie		12.176	39
dodając powyższe		10.979	36
Rozchód razem		23.155	75

Z porównania:

	złr.	ct.
Przychodu bieżącego	12 085	94
nadzwyczajnego	11.017	34
Łącznie	23.103	28½
Z rozchodem	23.155	75
Niedobór w dniu 31 grudnia 1883	52	46½

Majątek własny Zakładu

	złr.	ct.
1. Nieruchomość, dom Zakładowy i urządzenia jego w szacunku	26.100	—
sprzęty inwentarskie	500	—
plac na budowę nowego domu Zakładowego	16.100	—
2. Legaty intabulowane	20.170	—
3. Legat nieintabulowany	3 200	—
4. Papiery wartościowe fundacyi zapisów i darów, tudzież nabytków 80.513 zł. podług kursu z 31/12 1883	77.914	—
5. Fundacya śp. Sikorskich 1/3 dóbr Bukowa watości złr. 25.000 i 8000 oblig. indemn. wartości zł. 7.840	32.840	—
6. Zapis śp. Ludwika Skrzyńskiego 3000 zł. w oblig. indemn.	2.940	—
7. Zapisy śp. Ewy Boznańskiej dom we Lwowie	15.000	—
Razem	194.764	—

Dalsze składki na budowę **nowego domu Zakładowego**:

	złr.	ct.
Z końcem roku 1882	132	78
Narosłe odsetki	5	—
Razem	137	78

Preliminarz dochodów na rok 1884

	złr.	ct.
1. Odsetki od legatów intabulowanych	902	50
2. Odsetki od papierów wartościowych	4.125	25
3. Z fundacyi śp. Sikorskich	1.878	—
4. " " Boznańskiej	1.000	—
5. Z daru Ludw. Skrzyńskiego	141	75
6. Z fundacyi śp. Konstantego Zaborskiego	300	—
7. a) subwencya Sejmu kraj.	2.000	—
b) " miasta Lwowa	500	—
8. Dar JE. Alfr. hr. Potockiego	52	50
9. " galic. kasy oszczędności spodziewany	500	—
10. Ze sprzedaży wyrobów wychowańców	300	—
11. Zwrot zaliczki danej nauczycielowi	120	—
Razem	11.820	—

Preliminarz rozchodów na rok 1884

	złr.	ct.
1. Płace nauczycieli i sług	3.400	—
2. Wikt dla 18 chłopców, 14 dziewcząt i 4 sług	4.800	—
3. Odzież, obuwie i pościel	600	—
4. Opał i światło	400	—
5. Wydatki naukowe i tp.	400	—
6. Potrzeby domowe i dla wychowańców	250	—
7. Utrzymanie budynku Zakładowego	400	—
8. Sprzęty do Zakładu potrzeb.	100	—
9. Wychowańcom 2/3 ze sprzedaży ich własnych wyrob.	200	—
10. Wydatki kancelaryjne i Zarządu	550	—
11. Zaopatrzenie wychodzących wychowańców	200	—
12. Nowy fortepian niesprawiony w roku zeszłym dla braku funduszów i muzykalia	500	—
13. Różne	100	—
Razem	11.900	—
Przeciwstawiając dochody	11 820	—
Okazuje się niedobór na r. 1884	80	—

Od Dyrekcyi galic. Zakładu dla ciemnych

We Lwowie, dnia 1 marca 1884

Dyrektor:
Książę Jerzy Czartoryski

Asserowie Dyrekcyi:
Zastępca Dyrektora: **Ks. Dr. L. Jurkowski**
Dr. Em. Roiński Dr. Adam Czyżewicz

Sekretarz:
Julian Topolnicki.

L. 137 (1545)

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego „Nadzieja“ w Delatynie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, podaje do publicznej wiadomości swych P. T. członków, iż dnia 23 marca 1884 odbędzie się w biurze tegoż Towarzystwa o godzinie 5tej po południu zwyczajne

Walne Zgromadzenie

na które się P. T. członków jak najliczniej zaprasza.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności od 1go stycznia do końca grudnia 1883.

2) Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.

3) Wniosek tejże komisyi rewizyjnej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z prowadzonych rachunków.

4) Wniosek Rady Zawiadowczej, dotyczący podziału czystego zysku.

5) Wnioski członków Towarzystwa.

Delatyn, dnia 3 marca 1884.

Leon Krokowski
prezes.

Ryniewicz Maurycy
sekretarz.

Obwieszczenie.

L. 23658/83/IX. (1541 1—3)

W celu zabezpieczenia pp. lekarzom miejskim na czas obowiązkowego **szczepienia ospy** ochronnej w mieście Lwowie **czystej krowianki** w ilości dostatecznej, poszukuje Magistrat król. stoł. miasta Lwowa, przedsiębiorcy dostawy świeżej krowianki.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, zechcą wnieść do Magistratu swoje oferty, najdalej do **30 marca 1884,** i w takowych:

1. wymienić cenę każdej dubeltowej kostki, czyli fioli czystej krowianki;

2. oświadczyć się, co do gwarancyi za krowiankę dostarczoną, mianowicie czy za krowiankę użytą do szczepienia bez pomyślnego skutku, udzielą inną bez zapłaty, tudzież, czy poniosą koszta ewentualnej przesyłki krowianki do Lwowa i inne wydatki, które wynikną z przyjęcia oferty przez Gminę miasta Lwowa.

Magistrat atoli bezwarunkowo zastrzega dla swych organów sanitarnych, jakoteż i członków miejskiej Rady zdrowia każdego czasu, prawo kontroli nad produkcyą krowianki dostarczanej.

Magistrat król stoł. miasta.
Lwów, dnia 20 lutego 1884.

Konkurs

na lekarza miejskiego w Błażowie, z płacą roczną 350 złr., a oraz dochody z oględzin bydła etc.

Miasteczko przeszło 4.500 dusz, apteka w miejscu.

Łaskawe zgłoszenia, które do 31 b. m. przyjmowane będą, uprasza się do urzędu gminnego nadysłać.

Jakób Bator
naczelnik.

(1566 1—3)

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

OBWIESZCZENIE.

Przy odbytem na dniu 1go marca 1884 r., w przytomności c. k. notaryusza, XII wylosowaniu obligów pierwszorzędnych Iej emisyi i VI wylosowaniu obligów pierwszorzędnych IIej emisyi Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej, wyciągnięte zostały następujące, jedna seryą objęte numera:

Z obligów pierwszorzędnych Iej emisyi numera: 69501 — 69669 włącznie, t. j. 169 sztuk, a z obligów pierwszorzędnych IIej emisyi numera: 11559 — 11621 włącznie, t. j. 63 sztuk.

Imienna wartość tych wylosowanych obligów pierwszorzędnych Iej emisyi zostanie spłaconą, począwszy od dnia 1 września 1884 r., a obligów pierwszorzędnych IIej emisyi, począwszy od 1 lipca 1884 r., za złożeniem oryginalnych obligów i wszystkich do nich należących po tym dniu płatnych kuponów.

Z dniem 1 września, a względnie 1go lipca 1884 r., ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie wyż wymienionych obligów I, a względnie II emisyi, dlatego też wartość kuponów po tem dniu płatnych, któreby od obligów odcięte były, od kapitału spłacić się mającego, potrącone zostaną.

Następujące przy losowaniach w roku 1873 — 1883 wyciągnięte obligi pierwszorzędne Iej emisyi do 31 grudnia 1883 r., jeszcze nie zostały spłacone, a mianowicie:

Z I losowania, dnia 1 marca 1873 r. odbytego 1 sztuka, numer 79596.

Z II losowania, dnia 2 marca 1874 r. odbytego 0 sztuka.

z III losowania , 1 „ 1875 r. „ 3 sztuki, numera 63016, 63020, 63021.

z IV losowania, dnia 1 „ 1876 r. „ 4 sztuki, „ 78024, 78051, 78073 i 78075.

z V losowania, dnia 1 marca 1877 r. „ 7 sztuk, „ 87074, 87107 87114 — 87118.

z VI losowania dnia 1 marca 1878 r. „ 2 sztuki, „ 4518 i 4519,

z VII losowania, „ 1 „ 1879 r. „ 2 sztuki, „ 83117 i 83118.

z VIII losowania, „ 1 „ 1880 r. „ 10 sztuk, „ 18012 — 18015, 18045 — 18048, 18051 i 18052.

z IX losowania, dnia 1 marca 1881 r. odbytego 18 sztuk, „ 56527, 56528, 56541, 56549, 56562, 56563, 56596, 56625, i 56637 — 56646.

z X losowania, dnia 1 marca 1882 r. odbytego 31 sztuk, „ 21006, 21015, 21022, 21033, 21034, 21047, 21055, 21056, 21061, 21073, 21074, 21077, 21100, 21103, 21106, 21108, 21116 — 21118, 21128, 21129, 21130, 21132.

z XI losowania, dnia 1 marca 1883 r odbytego 51 sztuk. „ 65503, 65512, 65513, 65516 — 65519, 65522, 65523, 65535 — 65537, 65543, 65545 — 65547, 65551, 65552, 65556, 65557, 65561, 65577, 65581, 65587 — 65590, 65595, 65606 — 65611, 65614 — 65616, 65619 — 65621, 65628, 65629, 65631, 65633, 65635, 65636, 65639 — 65641, 65644, 65661.

Obligi pierwszorzędne IIgiej emisyi przy I, II, III, IV i V losowaniu wyciągnięte, są wszystkie już spłacone.

Wiedeń, 1go marca 1884.

Od Rady Zawiadowczej.

L. 1306/A. (1395 3—3)
(przedruk nie będzie płacony).

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca na prezenta

Serwisa na 6 osób na tacach

do PIWA, WINA, WODKI I CZARNEJ KAWY

modne, luksusowo ozdobne.

Potrzebną jest osoba uzdolniona do prowadzenia większego gospodarstwa domowego na wsi Obeznana z kuchnią, będzie miała pierwszeństwo. Zgłosić się listownie pod literami **W. L.**, poste restante, **Kańczuga.** (1570 1-2)

W instytucie naukowym

w o j s k o w y m

ul. Piekarska l. 21,

rozpoczyna się **nowy kurs** do egzaminów na **jednorocznych ochotników** i do wszystkich c. k. Zakładów wojskowych z dniem **1go marca.** — Instytut utrzymuje także pensyonat.

W interesie własnym kandydatów leży, by się wcześnie zgłaszali, gdyż zgłaszającym się po rozpoczęciu kursu Instytut nie ręczy za dobry skutek egzaminu.

F. Koestlich, dyrektor Zakładu, przyjmuje od 5 do 7 po poł. (1104 12-15)

Thé Purgatif de Chambard

ZIÓŁKA PRZECZYSZCZAJĄCE

Pana **CHAMBARD** w Paryżu

W skład których wchodzą wyłącznie



rosliny i kwiaty, stanowią środek przeczyszczający, najprzyjemniejszy i najtańszy. Osoby, bez różnicy płci i wieku, mogą go zażywać bez oderwania się od zajęć. Użycie ich oswobadza od *zaflegmienia* i *żółci*, które się od czasu do czasu skupiają w żołądku; utrzymują one stolec wolny, podniecają funkcye trawienia i cyrkulacye krwi ułatwiają. Własności te sprawiają, że użycie ich skutkuje pomyślnie przeciw: *zawrotom głowy, migrenom, mdłościom, biciu serca, niestrawnościom, zatwardzeniom i wszelkim dolegliwościom, pochodzącym z zaflegmienia kiszek lub żołądka.*

We LWOWIE w aptekach: pp. K. MIKOLASCHA, NAHLIKA I KRZYŻANOWSKIEGO etc. (153 7-?)

PRZECIW **Katarom, Grypie, Zapaleniom gardła, piersi** i w ogóle Kanałów oddechowych **PASTA i SIROP NAFÉ P. DELANGRENIFR w PARYŻU,** uznane zostały za najskuteczniejsze.

Nie zawierają ani **Opium,** ani morfiny, ani kodeiny i mogą być przepisywane bez **obawy** dzieciom cierpiącym na koklusz. (Unikać fałszerstw i naśladownictwa.)

We Lwowe w aptekach pp. Mikolascha, Nahlika i Krzyżanowskiego. (7167 7 10)

Ogłoszenie.

Administracya **dóbr Wysockich** poszukuje dzierżawcy do dwóch folwarków w dobrym stanie z gorzelnią — rozległości 1134. morgów. (222 7-8)
Zgłoszenia przyjmuje Administracya dóbr **w Wysocku** poczta **Radymno.**

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie
w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 proccentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.
4½ „ „ „ 60 „ „ „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (5 1 -?)

Lutcza, dnia 27 stycznia 1884
Wielmożny Pan Henryk Blumenfeld
apt. we Lwowie

Spełniło się com sobie życzył, wina Pana Dobr. na zdrowie. nędznemej staruszki matki podziałały nadspodziewanie. Ma się znacznie lepiej — Bóg Panu Dobr. za to zapłaci.

Lecz aby dzieło ratunku do skutku doprowadzić, proszę o jedną butelkę wina pepsynowego z diastazą i o jedną butelkę Malagi z rebarbarum za pobraniem. pocztowem. 1307

Z wielkim szacunkiem
Ks. Jakób Drzewiecki
Proboszcz w Lutczy poczt. Strzyżów.



WIELKIE MAGAZYNY

du Printemps

MODNYCH TOWARÓW

(1308 2—4)

PARYŻ

Otwarcie

OGÓLNE I OSTATECZNE
MAGAZYNÓW NOWOŚCI

Katalog ogólny i illustrowany *zawierający więcej jak 400 rycin z nazwiskami* najnowszych ubiorów *na* porę letnią *wysłany zostanie* bezpłatnie i franco *każdej osobie, która nadeszle żądanie przez kartą pocztową albo list zafrankowany do*

P. P. JULES JALUZOT & Cie
w Paryżu

Wysłane zostaną również franco *próbki wszelkich materyj, składających kolosalne zapasy towarów magazynów* **PRINTEMPS.**

Można korespondować i pisać we wszystkich językach.

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATARY
KATARY piersi i osłabienie piersiowe, **SUCHOTY, Astmy**

Leczą się szybko i z pewnym skutkiem przez użycie

KROPEL LIWOŃSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

Z Kreozotu dr[illegible] Smoły [illegible] i Balsamu Tolutańskiego

Pa TROUETTE-PERRET

Jest to środek niezawodny, leczący **radykalnie** wszelkie słabości **organów oddechowych,** zalecany przez znakomitości lekarskie jako jedynie skuteczny. Jedyny który nie tylko nie utrudza żołądka, ale go jeszcze wzmacnia i obudza apetyt. Dwie krople rano i wieczorem **wystarczają** do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165 ulica Saint-Antoine, w PARYŻU, i w głównych aptekach.

Dla uniknienia fałszerstw wymagać należy *Stempel francuskiego Rządu* na każdym flakonie.

Dostać można we Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego. W Czerniowcach w apt. p. Golichowskiego. (986 4—48)

Cennik nasion

w ogrodzie JO. księcia SANGUSZKI.

20 gramów, centów

Kapusta pol. cetnarowe I. litr 3 złr., II. litr 2 złr. 50 ct., III 2 złr., I. za
Kapusta czerwona 20 gr. 15 ct. Święto-Jańska — Swanfurcka i jw.
Kapusta włoska najwcześniejsza karł. Kapucynka 20 gr. 15 ct. letnie, jesienne i zimowe po
Kalafiory najwcześniejsze z Haagi i Erfurckie karłowe extra po
Kalafiory późne i letnie z Malty — Imperiales — Veitch's — Paryskie po
Kalarepy najwcześniejsza Erfurcka 20 gr. 20 ct. Wiedenka — i inne pełne po
Ogórki Wężowe 20 gr 25 ct długie plenne 20 gr. 18 ct. Inspektowe
Marchew Carota litr 40 ct. długa czerwona litr 30 ct. Paryska krótka
Pietruszka Holenderka litr 80 ct długa późna litr 75 ct.
Groch Karlik kilo 1 zlr. Angielski wczesny zielony kilo 80 ct. Majowy 70 ct.
Rzodkiewka miesięczna purp. różowa Paryska kolorowa po
Sałaty w najlepszych gatunkach
Cebule Zittawska i Hiszpańska 20 gr. 15 ct. Selery i Pory po
Karpiele olbrzymie litr 1 złr. 29 ct. — Spinak wielkolistny
Buraki pastewne olbrzymie Pohla długie 4 litry
Buraki pastewne olbrzymie Mammot 4 litry
Buraki pastewne olbrżymie Elvetham 4 litry
Buraki pastewne olbrzymie złotożółte Tankard 4 litry
Buraki Cwikła extra okrągłe Victoria litr 35. Egipskie 1 litr
Buraki Obendorfe 4 litry 68 ct.

Kwiaty.

Lewkonie wielkokwiatowe pełne 12 kol. po 100 ziarek 70 ct. po 50 ziarek
Lewkonie Angielskie pełne 12 kol. po 100 ziarek 60 ct. po 50 ziarek
Astry pełne francuskie 12 kol. po 100 ziarek [illegible]0 ct. po 50 ziarek
Astry pełne Angielskie Victoria 10 kol. po 100 ziarek 50 ct. po 50 ziarek
Bratki piękne 10 kol. po 100 z. 45 ct. Zinie pełne 6 kol. po 50 z.
Gwoździki Chińskie pełne 6 kol. po 100 z. 40 ct. Portulaki pełne 6 k.
Kwiaty po 100 ziarek Balsamini Kamel. 15 ct. Floksy wielkie 10 ct. Bratki
Gwozdziki Holenderskie 12 ct. Goździk Chin. 5 ct. Zinie peł. 8 ct Werbeny 10 ct.
Laki peł 10 ct Lewkonie zimowe 10 ct. portulaki pełne 10 ct. Astry Victoria 10 ct.
Lewkonie wielkokwiat. 150 z. 10 ct. Astry franc. 150 z. 10 ct. Cobia 15 z. 10 ct. (590 4-
Reseda Anen Victoria 20 gr. 30 ct. — Wielkokwiatowa 20 gr. 15 ct.

Gumniska, p. **Tarnów.** *Stanisław Korsynek.*

LISTY, PROŚBY, PODANIA, SKARGI

Korespondencye handlowe. Korespondencye przemysłowe.

Kto chce dobrze napisać list, prośbę, podanie, skargę — kto chce mieć piękne powinszowania dla rodziców, przyjaciół lub krewnych — przemysłowiec i kupiec we wszystkich wypadkach korespondencyi, rachunków i t. p. znajdzie to wszystko w książce niezbędnie każdemu potrzebnej, wydanej.

nakładem księgarni J. M. Himmelblana w Krakowie

pod tytułem:

„Sekretarz Krakowski"

opracowany najdokładniej przez **J. POECHEGO**
b. kierownika szkoły w Dąbrowy,

w którym nadto znajduje się **Słownik wyrazów obcych,** w korespondencyac przemysłowo-handlowych używanych.

Cena złr. 1 ct. **20** Do nabycia we wszystkich celniejszych księgarniach i u nakładcy. (542 4—3)

POWINSZOWANIA

Powietrze lasów iglastych w pokoju !!!

otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła sosnowego!

Prócz miłego, orzeźwiającego zapachu posiada nieoszacowane własności hygieniczne.

Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez lekarzy do od dychania osobom cierpiącym na choroby piersiowe.

Flakon 60 cnt., rozpylacze od 24 cnt. do 3 złr.

Jan Ihnatowicz

Fabryka we Lwowie ulica Kopernika l. 3., Filia przy ul. Halickiej i w Krakowie Sukiennice l. 20. (177 10—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki